



last known

11076

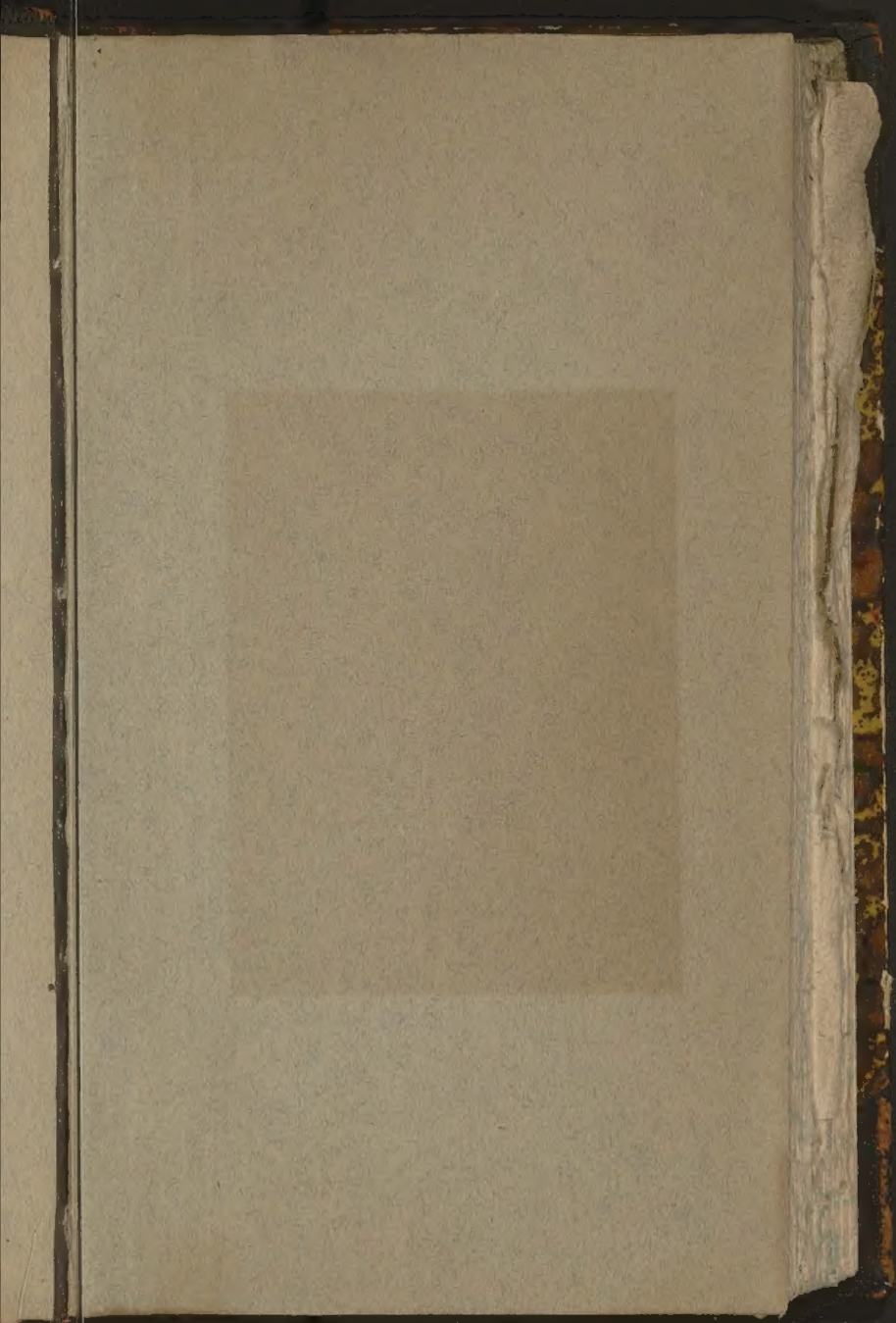
I

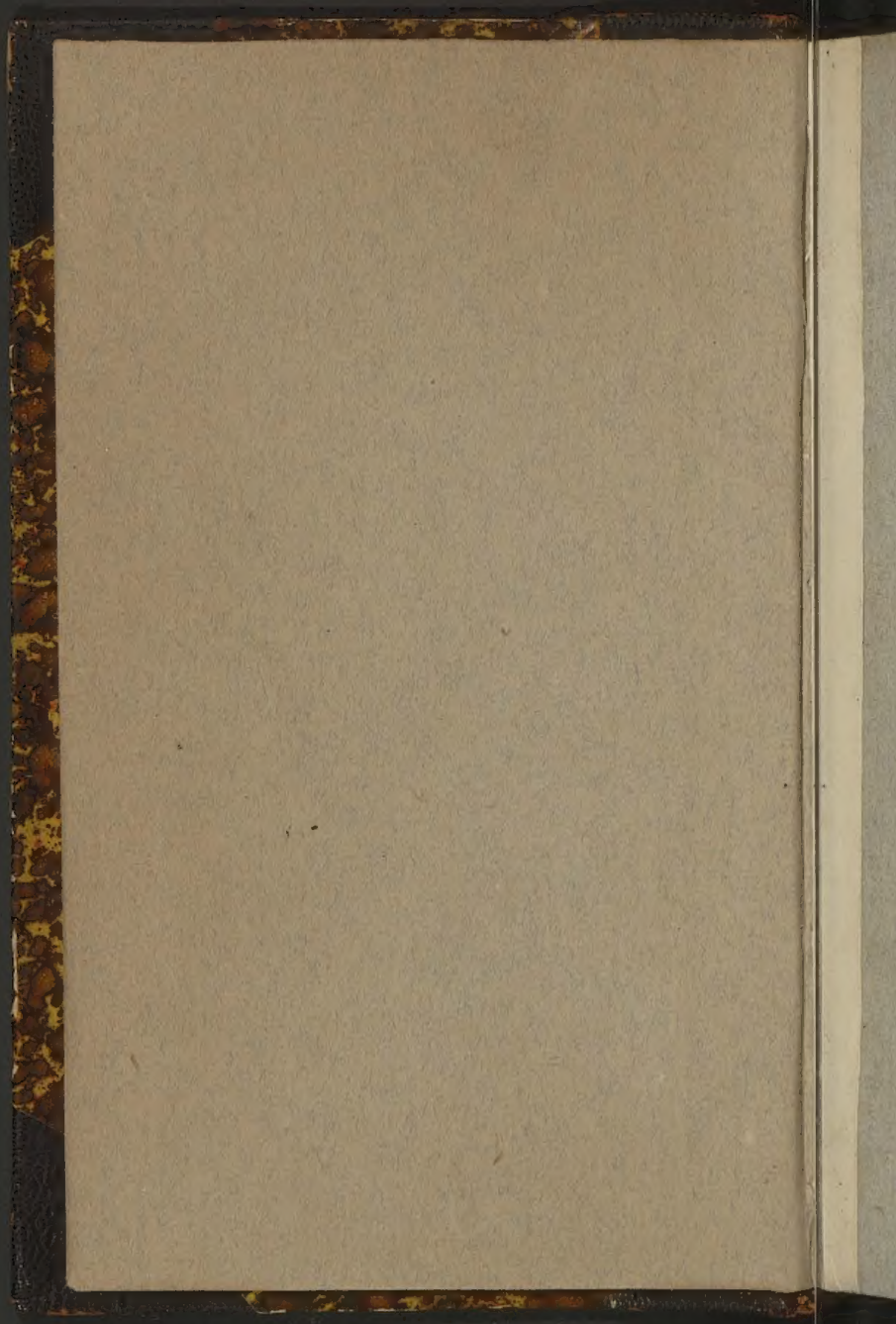
Mag. St. Dr.

P



11076





rasem

1/2 2222

240

V. 3. 59. d.

Page 410.

VIII. g. 67.

S P O S O B

NOWO - OBMYSŁONY

konkludowania Obrad Publicznych,
dla utwierdzenia Praw Kardynalnych

WOLNOSCI.

Libertatis sentiendi & Juris vetandi

Z

Uwagami nad publicznemi *Statutis* materya-
mi do rozrządki Rzeczypltey Polskiej

PODANY

Przez szczerze kochającego Oyczyzny Syna SZCZE-
PANA na Sienicy Piotraśa SIENICKIEGO Bur-
grabiego Grodzkiego Rożańskiego.

C Z E S C III.

*Nihil constitui debet sine Communi Con-
siliariorum & Nuntiorum Terrestrium consen-
su. An: 1505. Vol. 1. fol. 299. Alexander
Rex Poloniarum.*

Roku Pańskiego M.D.CC.LXIV. dnia 4.
Miesiąca Grudnia.

W ŁOWICZU

w Drukarni J.O. Xcia Jmci Prymasa Arcybiskupa Gnie-
znieńskiego.



NAY IASNIEYSZEMU

Y

NAYPOTEŻNIEYSZEMU

STANISŁAWOW

AUGUSTOWI

Z BOZEY ŁASKI KROLOWI POL-
SKIEMU, WIELKIEMU XIAZE
CIU LITEWSKIEMU, RUSKIEMU,
PRUSKIEMU, MAZOWIECKIEMU
ZMUDZKIEMU, WOŁYNSKIEMU
PODOLSKIEMU, PODŁASKIEMU
KIIOWSKIEMU, INFLANDZKIE-
MU, SMOLENSKIEMU, SIE-
WIERSKIEMU y CZERNIE-
CHOWSKIEMU &c.&c.&c.

ZWyczajną to iest Opatrzno-
ści Boskiej Dysspozycya iak
piłką Krolestwy władać
Poniżyl Bog Sławę Narodu Pol-
skiego za nie dawno zeszlých Mo-
nar-

archow, że, Polacy Cudzoziem-
com, iakby z pomiędzy siebie zgo-
dnych Obywatelom nie mieli, za
Krolow obierali, y w nierządzie
iak ryby w otłęcie zostawali, te-
raz podwyższył Sławę Imienia
Polskiego, kiedy dla zregulowania
Rządu takiego Im nadał Krola
Kość z Kości Rodowitego Polaka,
iakię dawno pōżądały wieki.
Niech mi się godzi Nayiasniejszy
Panie wyznać prawdę: Nie tyl-
ko przeto Cię żądały wieki, żeś
z Rodzicom Pierwszey Godności
Senatorom Oyca Poniatomskiego
Kasztelana Krakowskiego Wielkie-
go Bohatyrę na rozmaitych za-
granicznych y domowych wojnach
zwyczęstwy sławnego, a Radą
wielce znakomitego w Ojczyźnie

Statysty, Matki z J. O. Xiążąt
Czartoryskich Jagiellonom Fami-
lii Krwią Krolewską zaszczycony
Syn, (bo Narod Polski nigdy nie
głodny takowey Parenteli Obyma-
telom) ale bardziey żeś takimi
Nayiaśnieyszy Panie obdarzony
talentow doskonałościami, że co in-
nym Opatrzność Boska po części
udzieliła, to w Tobie wszystkich
cnót skoncentrowała przymioty, y
palcem Cię swey Wszchemocności
skazała bydz Krolem przez uprzą-
żnienie wszelakich trudności, przez
nakłonienie zagranicznych Poten-
cyi, że Cię Naygodnieyszym Tro-
mu Polskiego uznały, y przez swych
Pełnomocnych Posłow na Seymie
Elekcyiny w Roku ninieyszym
1764. rekomendowały, á Prze-
świe-

świątne Stany Nayiaśn. Rzpltey, y
cały zgromadzonego Rycerstwa E-
lektorat iednostaynemi Głosy współ
Brata swego za Krola sobie obrat y
zikononowały, z taką wolnych serc
y umysłu skłonnością, że w kroni-
kach podobney spokojności y iedno-
mysłności nie czytamy przykładow:
znać ztąd, żeś był między wszy-
skimi do obięcia Tronu y Korony
Naygodnieyszy, do sprawowania
Rządow Nayspofobnieyszy, do u-
szczęśliwienia powszechnego Do-
bra Nayzdolnieyszy. Co zważaiąc,
możemy niepłonną sobie rokować na-
dzieję, że przez Twe Rządy Nayia-
śnieyszy Panie do tey przyidzie Pol-
ska dostatkow obfitości, iako niegdyś
Jerozolima za panowania Krola Sa-
lomona, że złotem bryłami, iak po-

dłemi kamieniami szafowała, lekce-
żąc sobie poważając dla mnogości bo-
gactw, bo mądręgo y dobrego
Króla, iakim jesteś, roztropne Rzą-
dy są największym uszczesliwie-
niem całego Królestwa. Ty sam
jesteś Najjaśniejszy Panie iedyną
nadzieją y ufność skutecznego
wsparcia upadającej Ojczyzny.
Abym y ja do tak wielkiego cięża-
ru stał się choć najmniejszym pomo-
cnikiem, ofiaruję W. K. Mci Pa-
nu memu Miłosciwemu partykular-
ney pracy moiey. Część III. Spo-
sobu Nowo Obmyślonego kon-
kludowania Obrad Publicznych.
który inter Unanimitatem & Plu-
ralitatem jest Posrednictwem, bo
na pomszeczbnym Senatorow y Po-
słom zezwoleniu ufundowany, y
przez

przez ustawę Neutralistów zregulowany, dla tego zdaie mi się do konkludowania Rad publicznych nayskuteczniejszy, do zregulowania publicznego Rządu nayprzyzwoitszy, a do uszczególnienia powszechnego Dobra naypożądanszy. Chociażbym w tym zdaniu moim błędne wyraził myśli, mam iednak nie zawodną nadzieję w nieograniczoney Nayiaśnieszego Pana Klemencyi, że przynaymniej łaskawie chęci dobrej woli przyiąć raczysz. Ut desint vires, tamen laudanda voluntas, y dla zachęcenia innych do podobney zabawy dobroczynne mieć będzie sz względu na partykularną pracę moią, którą naygłębszym uszanowaniem składam przy Tronie nayogro-

ogromnieyszego Twego Maieſtatu
oraz ſam ſiebie Dobroczynney Ła-
ſkawości y Protekcyi W. K. Mca
Pana mego Naymiłoſciwſzego z
naypokornieyszą ſerca y umyſłu
weneracyą polecam y oddaę z tym
życzliwoſci wyrażeniem :

Panuy ſzczęſliwie, ſpokojnie, łaſkawie,
Byś w nieśmiertelney żył na wieki Sławie.

SZCZEPAN na Sienicy Piotra-
ſach SIENICKI Burgabia
Grodzki Rożański.

Uc Sale in cibis, sic in Libera Re-
publica Jure vetandi utendū.

Prawa *Liberi Veto* zażywać iak Soli,
Stofuiąc wolne Rady do powszechney
woli.

PRZEDMOWA
DO
CZYTELNIKA.

*Allicit fortuna omnes, virtus com-
mendat, necessitas cogit ad perfici-
enda ea, quae recta sunt, & Pa-
triam felicem beatamq; reddere
possunt.*

Kiedy uważam każdego Dzieła
skuteczność, albo napięte iey
do wykonania przedsięwzięcia,

widzę że innym objaśnionego umysłu
powodem nie zamierzają do swowego
celu, tylko, albo z ponęty fortuny o-
trzymania pomysłności, albo z przy-
miotów upodobania, albo z przymu-
su potrzeby; a czym iakowa rzecz
większy w sobie zawiera waloru szac-
cunek, tym bardziey do wykonania u-
mysłu roztropność zaostrza chęci. Co
może bydź szacownieyszego, iako w
powszechności życie Ludzkie, co ko-
sztownieyszego iako ocalenie powsze-
chnego Dobra, co większego waloru,
iako ubezpieczenie każdego własności,
y utrzymanie powszechney spokojno-
ści. Ktoż się znajduje takowy, ko-
gony nie interesowały te prawem na-
tury powinne własności, kiedy każdy
z nich partycypuje y życia przedłuże-
nie, y dostatkow zgromadzenie, y od
wszelkich przykrości oswobodzenie.
A te wszelkie uszczęśliwienia depen-
dują od skuteczności, y pomysłnego
konkludowania Rad Publicznych, bo
bez tych każdy Obywatel w Krole-
stwie, iak członek chorobą zdebilito-
wany w zarażonym ciele; dla tego
sku-

skuteczności Obrad Publicznych iako
nawusił niey żądać każdy powinien, Ca-
kać naprzyzwoit'zych szodkow do
konkludowania Obrad Publicznych,
á gdy te wynalezione zobaczy, wśzyst-
kiemi siłami dążyć do nich obligowa-
ny, y przez ulżeczliwienia powaby,
y przez doskonałości zaletę, y przez
publiczney potrzeby doświadczenie.
*Allicit fortuna omnes, virtus commendat,
nec cessat cogit ad perficienda ea, que recta
sunt, & Patriam beatam felicemq; redde-
re possunt.* Rozumiem, że każdy do-
bry Obywatel te wypełnić żąda obo-
wiązki, ale wprzedsięwzięciu tym róż-
ne formułą sobie zdania. Jedni te-
go, drudzy owego chwytają się spo-
sobu, á niewiedząc dostatecznie czego
się trzymać; Myśli ich iak w niepo-
miarkowanym błąkają się Labiryncie.
Tymże y ia powszechnego Dobra po-
wodem kierując moje kroki, á miłość
Oczyzny za Przewodnika mając, za-
czątem Trakt *Spособu Nowo Obrnyslonego
konkludowania Obrad Publicznych*, y w
nim *Publico* przekładam zdania mego
mysli, ktore mi Bog z niedościgłych

wyrokow, y osobliwŝzey Opatrzno-
ści podał. Nim tego ŝpoŝobu przepi-
ŝę, Artykuły w naŝtepującej Częŝci,
wprzód dla zupełniejszego objaŝnienia
przynypalniey, że Zarzuty y Odoow-
dzi na nie tu wyrażę jak naykrodczey,
ponieważ y Tobie nymilŝzy Czyteln-
ku do długiey legendy, y mnie do ob-
ŝzernego piŝania czas nie wyŝtarcza dla
przyŝp.eŝzających koniunktur. W tym
zebraniu nie przywięzuję ŝię do Filo-
zoficznych Reguł argumentowania, a-
le do nayproŝŝszego y nayzwyczaj-
nieyŝzego trybu rzeczy wyrażenia,
trudności objaŝnienia dla łatwieyŝzego
każdemu poięcia. Gdy te czytać bę-
dziesz, wiedz o tym, że cokolwiek tu
wyrażam, nie kładę *pro Thŝi*, *ŝed pro*
H^{ypoth}ŝi. Wolno te zbawienne per-
ŝwazyć akceptować, lub odrzucić, c-
to Cię tylko z poŝwinną rekoznicyi ŝub-
miŝŝją proŝę, abyŝ wszelkie prewen-
cyę odłożył na ŝtronę, y prywatnego
Interieŝu powaby, á ŝamo tylko Do-
br y poŝŝteczne miał za Cel w zdro-
wym toŝŝadku. Nie miey w czytaniu
żadnego żąd wŝŝrętu, że *Neutraliŝtu*

Uŝta-

Ustawa jest w Świecie niesłychana Nowość. Wierz, że każda rzecz w początkach swoich jest nowa, poki nie wyjdzie w praktykę. Moskwa nawigacya, Architektura, Indziernierya, &c. Okręty, Działa wojenne, Instrumenta Muzyczne, Astronomiczne, &c. wszystko to są Ludzkiego przemysłu nowości, a przecie widzimy, że są przejęte dla Ludzkiej wygody, zacoż y *Neutralistowie* dla czynienia powszechney zgody przyięci, y Prawem ustanowieni być nie mogą? czy dla tey tylko przyczyny, że Ich Ustawa jest rzecz nowa? o cożby to było za błędne rozeznanie nasze! żebyśmy nie ustanowili Prawem takowey nowosci, przez którą wolność Państwa ubezpieczyć, Prawa utwierdzić, Rząd Państwa zregulować, Obrady Publiczne konkludować, całe Krolestwo uszczęśliwić naysnadniey potrafiemy, a dla tego tylko że nowa, przwiąć iey nie chcemy, a wszakci u nas Semy były rzecz nowa w początkach swoich, a przecie te Predecessorowie nasi przyięli, a my teraz bez nich się nie ob-
a 3 dzie-

dziemv, ponieważ te dawne nowo-
ści, są fundamentem wolności. Nie
uważaym v na nowość Ustawy, ale tey
skutki zważaym v, nie mieymy wstrę-
tu od tey ustanowienia, ale głęboko
konfyderuemy iey konfkwencye, ie-
żeli dąży do uszczęśliwienia powsze-
chnego Dobra. O Ustawo! o pożą-
dana *Neutralistow* Ustawo! przez tw o-
ią medyacyą, y roztropność rady, y mi-
łę wszystkim *Concluse*, y pożądara si o-
koynność, y powszechna w wszystkich
Stanow zgoda, y bezpieczeństwo o pu-
bliczne, y uszczęśliwienie wszystkich
Obywatelów skutecznie sprawowane
być może, bo z ci bie zbawienne
fizyki do czynienia powszechney
zgody, iak z żywego źródła obfite
krynice, iak z morza wpływają rze-
ki. Ja nie zalecam ustanowić *Neutra-
listow* w Obrzędach Publicznych, ale ich
dobro publiczne żąda. Ja nie rekwi-
ruję tych Ustawy, ale powszechna zo-
da nie może sławać bez ich pośredni-
ctwa. Ja nie potrzebuję tych medya-
cyi, ale Królestwo całe pragnie przez
nich uszczęśliwienia, o które krzdy
z obo-

z obowiązku miłości Ojczyzny starać
się obligowany. Lubo tak potrzebna
Publicznemu Dobru Ustawa *Neutrali-*
stów dla czynienia między *Zezwalającemi*
y Kontradykującemi powszechney zgo-
dy, iak fol do potraw dla sprawowa-
nia lepszego smaku, atoli jednak zwa-
żając natury Ludzkiey ułomność. (spo-
dziewam się, że nie jeden takowy się
znawdzie, który te ganić, y w ochydę
podawać będzie, takowe próżnych
słów pioruny nic mi szkodzić nie bę-
dą, ani rozsądnvch Obywatelów od
Ustawy *Neutralistów* ostraszą, ani miło-
ści powszechnego Dobra ugaszą, tyl-
ko fol tę nieuteperowaney passyi spra-
wić mogą, y pokażą iakich kto senty-
mentów. Wolno każdemu mówić,
co się komu podoba, á czynić co su-
mni nie pozwala. co zdrowy rozum
dyktuje, co Publiczne Dobro radzi,
dla uszczesliwienia Ojczyzny, ktorey
ia całym sercem życzę wszelkiej po-
myslności.

CZĘŚĆ III.

Bystrego dowcipu każdego Czytelnika rozsądek może z pier-
 fzej y druiej Części pracy mo-
 iej rozeznac, iak wielkie y nie-
 zliczone dla powszechnego
 Dobra wypływac będą skutki
 w Obradach Publicznych z Po-
 dzieł na trzy Części wotow,
 to iest: *na Obojętnych, Zezma-
 lających, y Kontrad, kujących,*
 atoli jednak zwyczajnie,
 czym bystrzeysze Geniulze,
 tym więcey trudności, zarzu-
 tow, albo obojętnego rozu-
 mienia wstawić sobie w ima-
 ginacyi zwykły, przeto na zrek-
 tifikowanie ich w tym pun-
 kcie przez Zarzuty y Odpo-
 wie-

z Odpowiedziami y Reflexyami na nie. 2

wiedzi na nie *præjudicia* uformowane ułatwie, y one znieść za miły potrzebnie włą rzecz ośądziłem, aby przez to łatwiej wydała się dośkonalszość Nowo Obmyślonego Sposobu konkludowania Obrad Publicznych według zwyczajnego axioma:

Opposita penès se posita magis elucescunt.

§ I.

ZARZUT FIERWSZY.

POdział na trzy Części Wotow albo wotującyh *in Indifferentes, Afferentes, & Contradictentes.* Sposób jest bardzo trudny do konkludowania Obrad Publicznych, á tym bardziej kiedy będzie Artykulami przenoszony, nie podobna będzie wszystkich spominać, opuściwszy zaś jeden Artykul, lub nie obfer-

8 Zarzuty przeciw nowemu Spółbowi

wowawczy przejrzanych, mogłoby
frawie jakowe zamieszanie, *per confe-*
quens niebezpieczeńść w Sejmowaniu,
ciac zas obterwować wszystkie Ar-
tykuły, trzebaby ie urzynać ustwi-
cznie przed oczyma, zważać który po-
 którym następuje, y co w si bie zawie-
ra, co iest oczywista trudność. A
coz mówić? gdy jednę Propozycyą
trzyrazyby wotować potrzeba, y wot-
ta kyskować, nie iest że to oczywista
subiekcyja?

Odpowiedź na Zarzut Pierwszy.

NIm przystapiemy do Odpowiedzi,
potrzeba tu przynajmniey w ge-
neralności namienić, co iest po-
wŹeczne Senatorow y Posłow zezwo-
lenie, na którym funduje się Podział
na trzy Części wotow. PowŹeczne
Senatorow y Posłow zezwolenie, nie
innego i st. tylko wszystkich. albo bar-
dzo wielu na co zezwalających zoda.
Cota i st? pokaże si iawnie w Odpo-
wiedziach na Zarzuty y w rezolwo-
wa-

waniu kwestyi, do czego nim przyślapiemy, mowmy co do Zarzutu wyżej wyrażonego.

Prawda to jest, iż *in se* ten nie iakie w sobie ma trudności, bardziey do pojęcia, niżeli do exekucyi, ale zwy-
czajnie czym jest rzecz d. skonalsza, tym do wyexplikowania, do pojęcia, y wykonania trudniejszy, lecz z Praktyki takowa większy w sobie zawiera waler y estyme. Jko na przykład kosztowniejszy jest zegarek, niżeli Klepsydra, szlachowniejszy brylantowy pierścień, niżeli złota obrączka &c. Nie mogę tego twierdzić, aby Podział na trzy części wotow był łatwiejszy do konkludowania Obrad Publicznych (ktory powszechnie S. natorow y Podst w zezwolenie form me) aniżeli sama przez się, większą część z nich, czyli *Pluralitas unius* *supra* *medie atomi*. Ta do pojęcia bardzo jest łatwa, bo prawie zawsze w praktyce mamy, na przykład więcej jest sto niżeli dziećdziesiąt, toć tedy przysem y przez się większey liczbie wotow że stawać ma
de

5 Zarzuty przeciw nowemu Sposobowi

de w a , każdy to poymie ; Nowo
zaś Omysłony Sposob konkludowa-
nia Obrad Publicznych . perieważ ni-
gdy nie był słyszany , ani praktykowa-
ny . czyż podobna . aby tak łatwy był
do pojęcia , ile że ten zdaje się coś po-
dobnego *ad Pluralitatem* , á w samey
rzeczy pow szechnym jest zezwoleni e .

Do pojęcia iest ten sposob przy-
trudny , ale gdy przewidzie praktyko-
wać . y *Vota* na *Tabellach* , czyli w
Regeſirze wotujących piſać , iest rzecz
bardzo łatwa . A chociaż niejakie w
ſobie zawiera trudności , nie trzeba ſię
temu dziwować , bo coż może być
w ſwiecie trudniejszego , iako wolne-
go Narodu wolne zdania ſobie prze-
ciwne iednoczyć , y do iednego pun-
ktu w ſz . ſtkie ſkoncentrować : *Nil il-
luſt Sub Sole difficilius , quam in libera Repu-
blica humanas diverſe mentis in unum col-
linare ſententias* . Lecz ta trudność nie
powinna nikomu czynić w ſtrętu , kie-
dy z tey zawsze pewny . Publicznemu
Dobru naypożyteczniejszy , naybeſpie-
czniejszy wolności , y naychwale-
bniej-

** Odpowiedziami y Reflexyami na nie. 6*

nieyszy całemu Narodowi i skutek by dź
może. Marynarze morscy nie pewni
swey żeglugi . puszczają się na morze
z azardem , chociaż widzą tyficzne
przeciwności , y nieszczęścia , á prze-
cie uwodząc się nie pewney nadziei
zyskiem siadają na okręty , y z tych ie-
dni szczęśliwie do Portu przybijają ,
drudzy na morzu z wszelkiemi boga-
ctwy o skały się rozbijają , y naysil-
nie trącą życie , á My pewni będąc nie
zliczonych pożytkow z podziału na
trzy Części wotow , y nie uznając dla
siebie żadnego niebezpieczeństwa , ma-
my go dla trudności opuszczać ? całe
Państwo uszczęśliwiający , czyż to by dź
może ? Ten mówię sposób , bez ktorego
dobrego w Krolestwie porządku usta-
nowić , ekonomii wewnętrzney y ze-
wewnętrzney zregulować , sprawiedliwo-
ści publiczney administrować , Granic
Państwa ubezpieczyć , y powszechnego
bezpieczeństwa obmyślić nie możemy ;
mamyż go dla trudności odrzucać , y w
stręt od takowego Sposobu czynić ? Ja
w tym trudności żadney nie uznając ,

7 *Zarzuty przeciw nowemu Sposobowi*

co powszechną zgodę, a ciaz uszczę-
sławienie całej Ojczyzny najspieszniej
sprawuie, y Obrady Publiczne chwale-
bnie y skutecznie konkluduje, bo
chociez w tym widzę trudność, ta mi
się staie najmilszą, nayta godniejszą,
nayprzyjemniejszą zabawą, kiedy o-
czywisty pożytek powszechnemu Do-
bru sprawuie, y onę uszczesliwia.

Gdybyśmy tego Sposobu do kon-
kludowania Obrad Publicznych dla te-
go tylko szcze ulnie nie przyjęli, że
jest trudny, stałbyśmy się podobni
Dzieciom, którzy trudnych lekcyi u-
nikają, a przez to w naukach błędne-
mi się stają, y wydoskonale ni bydź nie
mogą, przyszedłszy zaś do lepsze-
go rozładku, żałują zgubv czasu z niepo-
wznowianą stratą; albo też do gnu-
śnych kupcow, którzy niechęć wdro-
dze trudow y fatyg ponosić, domo-
wemi tylko zabawiają się wygodami,
przyzwoitego handlu nie pilnując,
przez co samo fortunę po Rodzicach,
lub iakowym Prawem na siebie spadła
mizernie trawia, a potym bankietami

się

się stoja, á podbaw do tych naybardziej
bylibysmy przyrownani, ktorzy deli-
katnym szyn zmyslnosciom dogad a-
iac do miarney kondycyi przychodzą
dla gnuśności y lenistwa, ale ja o Pol-
skim Narodzie nigdy tak nie sądzę, y
nam nadzieię, że tak wey trudności
wzdryżać się nie będzie, która go u-
szczęśliwić może.

Przodkowie Nasi wielkimi azar-
dami, y obfitym krwi wylaniem na-
byli nam wolności, á my tey ubespie-
czyć mielibysmy zaniedbać dla tru-
dności inkowych w konkludowaniu
Rad Publicznych? całę się tego nie
spodziewam. Wylewa Rolnik obfity
pot z czoła, w nadzieię że mu ży-
źność sprawna rola obiecuie; Rzemie-
slnik swoiey nie porzuca sztuki, choć
w tey doskonałości nie dopiął nauki,
ale te w trudności kontynuuie dla zy-
sku, dni y momenta trawiać w ucisku;
A my w konkludowaniu Obrad Pu-
blicznych, dla iednoczenia przeci-
wnych zdań y sentymentow powsze-
chną w decydowaniu sprawuiąc zgo-
dę,

9 Zarzuty przeciw nowemu Sposobowi

dę, rektifikując, y kombinując, inter-
rassa publiczne, czyż mamy unikać
trudności? to bydź nigdy nie może.
Sam Bóg prace zaleca, y pracującym
trudy skutkiem nadgradza. *Querite &
invenietis, pulsate & aperietur vobis*

Każdy kochający Publiczne Do-
bro z obowiązku wrodzoney miłości
ku Ojczyźnie, azarżnie substancyą
własną, y najmilżze exponuje życie.
Kteż tedy takowych trudów unikać
będzie, które powszechne Dobro u-
szczęśliwiają.

Ze zaś Artykułami przepisany
Sposob konkludowania Obrad Publi-
cznych, to tym większą czyni łatwość,
gdy *non confusè sed perfectò ordine* ułożo-
ny, A chociażby inny iakowy sposób
był podany do konkludowania Obrad
Publicznych, żaden bez Artykułow,
czyli przyzwolitogo swego przepisu o-
beyść się nie może. Aanonius Artot
w Książkach swoich sub Tulo *O sku-
tecznym Rad Sposobie* wydanych przepi-
sując formę *Regiminis* w Części IV. wy-
raził bardzo wiele Punktow, Klauzul,

y Pa-

y Paragrafow, bo bez takowych, czyli tym podobnych żadna rzecz przyzwolcie opisana obeyść się nie może, a tym bardziey forma Rządu Krolestwa. *Nulla regula sine exceptione.*

A że wszystkich Artykułow spa-
mietać, y co w sobie zawierają niepo-
dobna, na to tak odpowiadam: mo-
że każdy mieć zawsze przed sobą te
Artykuły, jeżeli zechce, ale nie konie-
cznie *requiritur*, może każdy do książ-
ki zayrzeć, kiedy tego będzie potrze-
ba, teraz prawie wszystkie *Volumina*
przyjdzie się wertować, a za trudność
nie poczytuemy, kiedy tego wymaga
potrzeba, a coż dopiero kilka lub kil-
kanaście przerzucić kartek,

Artykuły obserwować, y co się
w nich zawiera zważać, nikomu nie
powinna czynić wstępu, takowa ap-
plikacya, albowiem na nic by się nie
przydał przepis Formy Obrad Publi-
cznych, gdyby tego kondycye nie by-
ły zachowane. Możemy to widzieć
oczywiście y z dawniejszey Formy *Re-*
giminis, iako iest o Obranu Krolow, o

41 *Zwrzuty przeciw nowemu Sposłowi*
zaczynaniu, y konkludowaniu Sey-
mow, wszak y te bez przepisu przy-
zwoitego obeysć się nie mogły.

Trzy razy też na Propozycyą o-
sobliwie w iakowey trudney matervi
Status, przeciw ktorey zachodzą kon-
tradwykcy wotować, nic sprawiedli-
wszego, nic potrzebnieyszego, nic po-
żytecznieyszego, dla wolney Rzplcy,
ponieważ przez takowe Seymowanie
navlepiey wydaie się w konkludowa-
niu Obrad Publicznych doskonałość,
kiedy każda Propozycyą dostatecznie
obiasniona będzie, y na zachodzące
trudności *adequata media* obmyslone
będą, dla czego wszelkim inkonwen-
cyom założona będzie tama.

Kryskować też czyli *vota* noto-
wać na iakową Propozycyą *per turnum*
decydowaną, nie iest to rzecz nowa,
ponieważ to zwyczajnie tak Seymo-
wego Marszałka y dawniey Rzplta o-
biecała, y na różne materye *vota* swo-
ie biała, iakośmy to widzieli y na prze-
szłych i *immediatè* Seymach, więc to od-
rażać nikogo nie powinno, kiedy na-
tural-

turalnie potrzeba tego wyciąga, bo bez pisania wotow nie można by wiedzieć kto na co wotuie. Do tego gdyby *etiam per Pluralitatem*, przez samą wielkość liczby konkludowały się Obrady Publiczne, potrzebaby koniecznie *vota* pisać, bo by nie można wiedzieć, gdzie y na co zachodzi *Pluralitas*.

§ II.

ZARZUT DRUGI.

WProwadzić *Indifferentow* czyli *Neutralistow* w Obrady publiczne, rzecz iest nowa nigdy nie praktykowana, á iako powiadaia *Novitas semper est nociva*, tak tym bardziej od takowey wzdrygać się powinna Rzplta, iakowa w żadnym Krolestwie, żadney Rzpltey nie była nigdy praktykowana, nawet y nie słychana. *Powtore*. Ta nowość wolność własną w wotowaniu znoś, kiedy każdy pierwszy przed dwoma nie według własney woli, ale tylko *in passivitate*

43 *Zarzuty przeciw nowemu Sposobowi*

dawałby swoje *votum*, to jest: aniby kontradykował iakowey Propozycyi, aniby zezwalał na nią, boby *votum* iego nie ważyło, czekać zaś innych Decyzyi, á nie decydować, byłoby to malowanym bydź Połtem.

Odpowiedź na Zarzut Drugi.

LUbo nie przeczę temu, że w Obojętności lub *in passivitate* wotować, á tym sposobem bydź *Neutralistą*, jest rzecz nowa y w żadnym Krolestwie, w żadney Rzpltey nigdy niepraktykowana, ani słyszana; co do Sposobu wotowania, iednak na to pozwolić nie mogę, aby ta rzecz nowa miała *quid nocivum* wprowadzać, y wstęć iakowy czynić do przyięcia siebie, kiedy z tey niezliczone pożytki dla Publicznego Dobra iak z obfitego wwpływaią źrzodła; albowiem ci Senatorowie y Połowie, którzyby w Obojętności wotowali, nicby nie mogli złego uczynić w Rzpltey, ponieważ od tych żadna Decyzya nie dependuje finalnie, ztąd zaś uszczęśliwiona

bydź może, że ci zezwalaliby, iako nie interessowani y Obojętni zachodzące *pro & contra* kwestye, rozsądza- liby kontradykcyi racye, ułatwialiby trudności, podając na nie skuteczne *media* dla uszczęśliwienia Rzplitey y po- wszechnego Ley Dobra.

Co większa przez ten wynalezio- ny szrodek partye z sobą emulujące, które ordynarynie na dwie się Części dzielą, jedna z Dworem, druga tey przeciwna, byłyby rozerwane *& in confuso*, kiedy iak z tey tak z owey strony na kogo by *per turnum secundum ordinem praescriptum* wotować w Oboję- tności przypadło, zostałby *Indifferens*, nie mógłby skutecznie popierać propo- zycyi, tylkoby oczekiwał decyzyi, a przez to samo ktoby był *Neutralistą*, nie zdania swego y woli, ale oczywi- stey Prawa słuszności, y powszechney zgody trzymałby się skutecznie. Nie wymieniałby innych tysiącznych z tych *Indyfferencyi* wpływających iak ze źródła pomysłności skutkow dla Pu- blicznego Dobra; jedną tu tylko przy-

wodzę z *Neutralistów* czyli obojętnie
wotujących wynikającą doskonałość
całą Rzpłtą załatwianą od domow, ch
rosterkow y kłotni.

Gdy będą postanowieni w Oبرا-
dach Publicznych *Neutralistowie*, wszel-
kie będzie niała Rzpłta bezpieczeństwa o
w konkludowaniu Obrad Publicznych.
Ztąd dostatecznie wiedzieć możemy,
iż niepodobna, aby jedna naymnicy-
sza Część, *alias* jeden lub kilku, ba
gdyby y kilkunastu na *Conclusum* nie
zezwalający, nie mogliby rokośćow
podnosić, y domowe wzniecać bunty
przeciwko powstęchney wszystkim
zgódzie y zezwoleniu na iakową pro-
pozycyą zaszłym *Status*? kiedyby so-
bie przeciwnym ani w liczbie, ani w
siłach nigdy nie wystarczyli, ile że by-
łyby y osoby, y familie pomieszane
względem wotow, *alias* byłyby *Neu-*
traliści ai y z tey y z przeciwney par-
tyi, á ztym y medwacya skuteczna
śnadnoby następować zawsze musiała,
przez co *kontradycye* nie rozszerzały
by się, á tym bardziey że niebyłyby,

w flo-

w słowach samych bez fundamentu, kiedyby te do Łaski Sejmowego Marszałka podawać każdy *Kontradycent* był obligowany, ale byłoby rozsądzane, y trutynowane, za sprawiedliwe, lub fałszywe rozeznawane. Do tego gdy by na sprawidliwe racye *media* obmyślane były, czyż podobna, aby *kontradycye* przy uporze stały! ktożby na ow czas mógł kontradykować przeciwko sprawidliwości y prawdzie, przeciwko powszechnemu Stanow zezwoleniu, przeciwko powszechney Senatorem y Posłów zgodzie? widząc oczywiście, że za trzecią, a oraz ostatnią decyzją nic warta iego *kontradycya*, przeciw powszechney zgodzie. Nie pomyslił że by sobie takowy *Kontradycent*, trudno przeciw wodzie płynąć, trudno mnie jednemu lub nam kilku wszystkim się sprzeciwić. Chybaby na to odważył się ten, ktoby chciał się pokazać, iż zdanie y zamiśły iego są przeciwko powszechnemu Dobru, chyba ten, ktoryby się chciał pokazać nieprzwiązanie Ojczyzny, czyba ten, ktoby

chciał na sobie ściągnąć owe pioruny, y nayszwawwsze zemsty wyrażone w następującej Konstytucyi *Anni 1674.* *A ktemu ktoby bądź z Rad tak Duchownych iako y Świeckich, albo Urzędnik w Koron: y W. X. Litewsk. y ex privatis Personis ważył się denuntiare sine unani ni omnium Ordinum consensu Pana: (to jest: kroby się ważył sprzeciwić powszechnemu Senatorow y Posłow zezwoleniu) tedy każdego takiego pro hoste Patria mieć chcemy* Vol. 5. fol. 200.

Pytam się, czemu teraz nie dochodzą Seymy? czemu skutku swego nie odbierają Publiczne Obrady? oto dla tego, że Partya przeciwko Partyi walczy, a nie ma Medyatorów, którzyby te rektyfikowali.

Tu niech się jeszcze każdy zreflektuje, iak pożyteczni są *Indifferents*, czyli Obojętni w Obradach Publicznych Senatorowie, y Posłowie. Żywy mamy przykład z Przyjacielskich kombinacyi, z ugod, z komplacyi &c. iak te się pomysłnie agitują y konkludują, gdy się do nich Obojętni

Przy-

Przyjaciele imol kują. Co dzienna tego uczy experyencya. A co Ci w partykularnych interesach między przeciwnemi sobie Partyami sprawia to w Obradach Publicznych *Neutralistowie* sprawować y dowodzić nie zawodnie mogą dla powszechnego uszczęśliwienia całego Królestwa.

Też zważywszy okoliczności, czyż podobna spodziewać się, żeby Rzplta *Neutralistow pro Nocivis* za szkodliwych uznała? y od takowey nowości się wzdrygała? kiedy ta nowość dobrze czynić może, złe nie może, godzić przeciwne Partye może, zwadzić nie może. Owšem naywiększym może, bydź *remedium* do iednoczenia Rad publicznych, nayskuteczniyszim związkiem rozróżnionych Sentymentow, a nie przeciwnego Publicznemu Dobru, nie szkodliwego wolności, nie złego w powszechności w szyskim, ani w szczególności żadnemu uczynić nie może takowa nowość, bo od *Neutralistow* nie zawiśła konkluzya zupełna, bo ci oczekują tylko Decyzyi. A

kiedy finalnie nie decydują, a kiedy tylko oczekują decyzji y do powzięchney zgody podają *media*, więc żadney szkodliwości nie sprawują. A jeżeli rozsądzaia *Kontradykcyi* racye, to jednak od tych nie zupełna zawisła decyzya, bo y przeciwko tey może *etiam* jeden Senator lub Posel kontradykować, y oney nie dopuścić do formalnego, czyli finalnego ułożenia, więc rząd pokazuje się, że *Neutralistowie* nie szkodliwego uczynić nie mogą, a zatym czy można myśleć o tak roztropney Rzeczy, aby ta szczególnie dla tego od *Neutralistów* wstręt miała, y postanowić onych w Obradach Publicznych nie chciała, że ci są rzecz nowa y niesłychana? Wszak Marynarze Morsev z wielką chęcią przyjęli *a-cum Magneticam* Igłę Magnesową, chociaż o tey nigdy przed tym nie słyszeli, chociaż przed tym nigdy tey nie używali, a gdy tey pomyslnie skutki w ześludze uznali, że podług tey Styru, bez żadnego zawodu nawigacyą odprawiać, y do przedsięwziętego przybi-

iać.

ić portu mogą, wszyscy teraz używają, y bez niego na morze się nie puścić. Nie znał nikt dawnych wi. kow Strzelby, Kufzami tylko, D. i. dan i, Łukami, Procami, y innemi rzeczami narzędziami woiowali, iako to: Wąskowie, Ekwowie, Wandalowie, ba y owi Sławni Rzymianie, przed ktoremi Nieprzyjaciele nazywając się pierzchali, nie znali Armat, Moździerzy, Bomb, Smigownic, iakże te indutrya Ludzka na oko wystawiła Światu przez pewnego Mnicha *Bartolucha Czarny* zwanego, który pierwszy materią do Dział wojennych zinventował, *aliàs Proch* do strzelania wynalazł około Roku 1380. tak zaraz indutrya Ludzka różnego rodzaju porobiła wojenne Rysztunki, iako to: Strzelby, Rusznice, Armaty, Bomby, Smigownice &c. o których dawniej Świat nie wiedział, á gdy tych doskonałość pokazała się, na tych miał zmiłą chęć te przyjęte nowości od wszystkich, y nie zważano tego Proverbium: *Omnis novitas nova*, toć y Rzecz-

21 Zarzuty wrzecz w nowemu Spółbowi

Rzeka Polska zważywszy dostatecznie
najsukuteczniejszy środek do kon-
kludowania Obrad Publicznych. In-
ter Affirmantes & Negantes może Neu-
tralistów pomieścić, y mile tych przy-
nie, y Prawem Ich utwierdzi, ponie-
wiaz Ci si źródłem wszelkiej pomy-
slności. Rozumiabym, że y Autoro-
wi, czyli Wynalescy tego Spółobu
wieczną mić będzie wdzięczność za
obmyślenie do Rad Publicznych nay-
zbawienniejszego środka.

Na konieczną rzecz wyrażam:
co do Spółobu sprawowania Rad Pu-
blicznych, y onych ex. kucyi, przy-
prowadzania, *Neutralistwie* jest w
Świecie niesłychana nowość, ale co do
substancyjalney formy y samey rzeczy
istoty Rad Publicznych, jest od wie-
kow praktykowana starożytność, bo
powszechna zgoda zawsze wszyskim
mila y przyjemna, lubo nie zawsze, y
nie w kaźdey materyi była praktyko-
wana, *Neutralistwie* też w kaźdey mu-
szą się naydować społeczności, bo Ich
sama natura pretenduje, tylko gdy
przyk

przyjdzie wotować *per Turnum* musi
 być koniecznie albo *Afferens* albo *Con-*
tradicens każdy, z przyczyn : że nie
 były Prawem postanowione *Vota in dif-*
ferentia, y dla tego chociaż kto chciał
 być *Neutralistą*, to nie mógł, ale mu-
 siał się piąć albo *pro*, albo *contra*. Ale
 dajmy to : chociażby *Neutralistowie* by-
 li Prawem postanowieni, tedy tych
 niewylączając *artificialiter* wieleby wy-
 nikalo inkonweniencyi, ale *artificio* :
 podług przepisanej w tym reguły, to
 jest : każdego iednego przed dwoma
 wyłączywszy, y mutacye kiedy się po-
 doba także reguły. w tym obserwując
 czyniwszy, nic porządniejszego, nic
 chwalebniejszego, nic skuteczniejsze-
 go, nic doskonalszego, do sprawowa-
 nia y konkludowania Obrad Publi-
 cznych, á dla uszczęśliwienia powsze-
 chnego Dobra nic pożądańszego nad
 takową *Nowość*, która, co do samego
 sposobu tylko jest nowość, ale co do
 samey istoty, y imienia jest starożytność.
 Wszak widzimy w domu pozosta-
 ych Braci, z pomiędzy których są wy-
 zna-

23 *Zarzuty przeciw nowemu Sposobowi*

znaczeni Posłowie. Wszak Ci są *Neutraliści*, bo oczekują decyzji, o sobie delegowanych Posłów, więc *Neutraliści* nie jest rzecz nowa w Rzeczypospolitej, ale z dawien dawna praktykowana, lubo nie tym sposobem, jaki wyrażam.

Co do Drugiego Punktu Zarzutu.

Czyż dla tego *Neutralistów* ustanowić w Obradach Publicznych nie mamy, że ci według swojej woli nie wyrażają votów? to nie racya, kiedy przez to ani w Swobodach, ani w Prerogatywach swoich żadnego uszczerbku mieć nie będą, zacoż nie mają być *Neutralistami*? Nie mają żadnego uszczerbku, bo woino każdemu *Neutralistcie* mówić co się podoba; wolno perswadować, zdanie swoje reprezentować, a zatym nie są malowani. Tylko że takowe *vota* Ich do decyzji nie powinny być komputowane; ale y w tym żadna Im się nie dzieie uyma Prerogatyw, bo podczas drugiej y trzeciej decyzji tegoż Im się dostanie partycypować szczęścia, ba co mówię ie-

licze

szcze większą mają *Neutraliſtowie* do-
 ſtoyności Prerogatywę, bo ſtaią ſię kon-
 trowersyi Reſolutorami, to ieſt: całego
 Interessa Rzpltey Sędziami, więc nie
 ſą malowani. W domu pozoſtali wſpół
 Bracia tylko decyzyi oczekuią, á ſami
 nie wchodzą w Obrady, á przecie y
 ci nie ſą malowani, chociaż nie wpły-
 waia w Seymowe Obrady, dalekoż
 bardziey *Neutraliſci*, ktorzy y w Ra-
 dy wchodzą, y decyduia, gdy na nich
 kolej przypadnie, więc nie ieſt to ma-
 lowiſſo, bydź takowym *Neutraliſtą*,
 ale owiſzem większa powaga, iednak
 przez to y tym nie dzieie ſię krzywda,
 ktorzy *in plena aſſivitate* zoſtaia, bo y
 ci mogą bydź *Neutraliſtami*, gdy na
 nich przypadnie kolej.

§ III.

ZARZUT TRZECI,

ZAdna Rzeczpoſpolita nie dzieli ſię
 na trzy Częſci ſeymuiąc, ale tyl-
 ko naturalnie na dwie *in Afferen-*
tes

25 Zarzuty przeciw nowemu sposobowi
tes & Contradicientes na Zezwalaiaących
y Niepozwalaiących de Indifferentibus
zaś czyli Obojętnych nikt nie słyszał,
żeby mieli wetować, y wchodzić w
Obrady Publiczne, á vota ich, aniby
kontradykowały, a ni zezwalały na
Propozycyą, zaczym y Nasza Rzplta
takowey nowości przyjąć nie powin-
na.

Odpowiedź na Zarzut Trzeci.

NIm przystapiemy do dalszey Za-
rzutu tego explikacyi, wprzod
go tak dystrynguujemy. Żadna
Rzplta sevmniąc, nie dzieli się na trzy
Części *Distributivè sumpta, id est: con-*
stans solis tantum Senatoribus, Ministris,
& Nuntis pro Comitibus congregatis, &
activitate pro tunc gaudentibus. Concedo.
Collectivè sumpta, id est: constans singulis
Incolis ad Comitibus spectantibus. Nego.
Pozwalam że Rzplta z tych złożona,
ktorzy na Seym zgromadzeni mają
moc Seymowania y konkludowania
Obrady Publiczne, nie dzieliła się na
trzy

Erzy części, ak tylko na dwie, *in Affe-*
rentes & Contradicentes na Zezwalaią-
 cych y niezezwalaiących bo tak zwy-
 czaynie na dwie tylko części dzieli się,
 iedni ktorzy zezwalaią na iakową pro-
 pozycyą, drudzy ktorzy tey przeczą,
 czyli kontradykuią. Lecz biorąc *colle-*
ctivè Rzplta, ta iest: wſzytkich Obywa-
 telow w powszechności do Obrad Pu-
 blicznych należących, *aliàs* inkluduiąc
 nawet tych, ktorzy w domach pozo-
 stali, z pomiędzy ktorych Poſtowie o-
 brani: każda Rzplta naturalnie dzieli
 się na trzy części *in Indifferentes, Affe-*
rente, & Contradicentes. Ktorzy na
 Seymie *in plena activitate* zoiłaią, dzie-
 lą się na dwie części, iako się wyżej
 rzekło. Trzecia zaś część Rzpltey nie
 rownie licznieyſza y więkſza lubo na-
 leży do Obrad Publicznych, w te ie-
 dnak nie wpływa ſama przez ſię, ale
 w domu pozostawſzy oczekuię decy-
 zyi Poſtów z pomiędzy ſiebie wybra-
 nych. Zkąd wynika niezawodna pra-
 wda, iż każda Rzplta zamyka w ſo-
 bie trzy części wyżej wspomniane *In-*
differe-

differentes, Afferentes, & Contradicentes. Przeczyć temu nikt nie może, bo ta prawda jest przez się iasna, y ustawiczną praktyką doświadczona, zaczym co do konkluzyi Seymowania, czyli Seymow konkludowania dwie zawsze części wchodzą, á co do samey istoty Rad Publicznych, y tych przyięcia *Conclusum* każda Rzplta trzy części w sobie zamyka, y z tych się składa, bo chociaż w domu pozostali nie wotują na Seymie sami przez się, iednak że te wszystkie trzy części są iedna y nierozdzielna Rzplta.

Już tedy widzimy iawnie, że co do istoty każda Rzplta dzieli się na trzy części; teraz proszę dostatecznie zważyć: iż także może się dzielić na trzy części co do sposobu konkludowania Obrad publicznych, niech każdy ieden przed dwoma w Obojętności wotuje, y decyzyi oczekuje; á po nim dwu niechay wotują według swojej własney woli, to będzie komu rektyfikować Rzpltą, y decydować. Będzie iedna część rektyfikować, á dwie decy-
do-

dotwać każdą materyą, y przez to nic
szkodliwego powszechnemu Dobru
nie stanie się, ani może władza tey
części nic złego w sobie zawierać, bo
władza *Neutralistów* nie ma mocy kon-
kludowania finalnie żadney propozy-
cyi; A kiedy nie dependuie decyzya
żadney materyi *Status* od ich woli fi-
nalnie, ale iako się wyżej rzekło na
ten czas tylko, kiedy ci powszechną
zgode sprawią przez podane nayprzy-
zwoitsze sztródki między *Zezwalającemi*
y *Kontradykującemi*, kiedy wszyst-
kich nastąpi zgoda na co, na tenczas
ich finalna decyzya ważna, więc z ta-
kowey nie szkodliwego dla Rzpltey
wyniknąć nie może nowości.

Na dokument tey prawdy, że
Rzplta na trzy części każda dzieli się
w Seymowaniu, ieszcze więcej wy-
znam, gdy powiem, że wszystkie te
trzy części wotują y decydują Obrady
Publiczne, z tą tylko różnością, że ie-
dni *immediate*, drudzy *mediate*, iedni
fami przez się iacy są, ktorzy na Seym
się zgromadzaia, & *in plena activitate*

29 Zarzuty przeciw nowemu Sposobowi

zostałą, y ci na dwie rozdzielają ii, Części, drudzy przez delegowanych z pomiędzy siebie P. słow wybranych, co samo jest, iakby sami wotowali, y decydowali Obrady Publiczne, według zwyczajnego y prawem pozwolonego sposobu. *Qui per alium facit, per se facere videtur*, y ci są Część Trzecia. Otoż tedy widzimy, iż każda Ręplta seymniara na trzy dzieli się Części naturalnie, co do iloty Obrad Publicznych, á co do formy czyli sposobu konkludowania Seymow na dwie *in Affirmantes & Contradictentes*, niechżeby tedy artystycyalnie Trzecia Część, to jest: *Indifferentes* wchodziła w Obrady Publiczne, upewniam niezawodnie, że z większym pożytkiem y uszczęśliwieniem Dobra powszechnego będzie forma takowa Obrad Publicznych, á nie będzie to żadna rowość, co do iloty, ale tylko co do sposobu.

§ IV.

ZARZUT CZWARTY.

PUNKT PIERWSZY.

WSzak w domu pozostali Obywatele nie wchodzą sami w Sejmowe Obrady, więc Trzecią Częścią Sejmującą Rzpltey nazywać się nie powinni. Woiewodztwa, Ziemie, y Powiaty obierają z pomiędzy siebie na Sejm Posłom, tym dają zupełną moc traktowania y konkludowania na Seymie wszystkich intereffow, á przez to sami się z własney wyzuwają władzy, teć tedy nie należą do konkludowania Obrad Publicznych, á z tym y trzecią Częścią Sejmującą nazywać się nie mogą.

Punkt Drużi. Ale jeszcze głębiey rzecz zważmy, na co się przydadzą wyślane od Woiewodztw, y Ziem Posłstwa, iaki skutek mieć będą tych Instrukcy, gdyby Posłom nie wolno było według własney wotować, y decydować woli, ale tylko w obciężności,

c3 toby

21 Zarzuty przeciw Nowemu Spofobowi

toby Posłowie nie mogli Instrukcyi od Woiewodztw y Ziem sobie danych popierać, y utrzymywać; chybaby osobnych na Seymikach obierano *Neutralistów*; dla rezolwowania y rozstrzygnięcia kontradykcyi, a osobnych *cum plena activate* Posłów; dla popierania Instrukcyi, y dla decydowania wszelkich interessów, lecz takowa Seymowania forma nie mogłaby się zgodzić z dobrym Rządu Państwa Porządkiem y Prawa Kardynału wolności *Libertas sentiendi* & *Jus vetandi*, nie miałyby żadney władzy przy *Neutralistach*, więc tych postanowić w Obradach Publicznych nie podobno.

Odpowiedź na Zarzut Czwarty

Co do Pierwszego Punktu.

Pozwalam, że w domu pozostali Obywatele sami nie wchodzą w Obrady Publiczne na Seymie, ale przez delegowanych od siebie Posłów, przez to jednak nie przestają być Obywatelami Rzpltey, toć mu-

szka

są byź Trzecią Częścią Seymującey Rzpltey, y tą nazywać się powinni, ponieważ są Synami Ojczyzny, są współ Bracią Senatorow y Posłow, od siebie delegowanych, a kiedy są Synami, toć muszą należeć do Matki Ojczyzny, to jest do Seymującey Rzpltey, a kiedy należą, toć muszą y wchodzić w Obrady Publiczne czyli to *immediate*, *alias* sami przez się, czyli *mediate* *alias* przez delegowanych współ Braci swoich. Tego przeczyć nikt nie może, że wszyscy Obywatele, tak ci co seymują, iako też y ci co w domu decyzyi oczekują są iedney Matki Dziećki, są Bracią y współ Obywatele seymujących, wchodzi w Obrady Publiczne przez delegowanych od siebie Posłow, więc przez to samo są Trzecią Częścią Seymującey Rzpltey, a chociaż dają zupełną moc Posłom od siebie na Sejm delegowanym, dla tego iednak nie przestają byź Częścią Seymującey Rzpltey, y nie tak się z władzy tey wyzuwają, iakoby całe do Obrad Publicznych nie należeli, bo kto się zu-

pełnie z czego wyzuwa, ten nie sobie
nie rezerwuje, w domu zaś pozostali
Bracia Sejmujący rezerwują sobie
Conclusum do akceptowania, toć tedy
nie wyzuwają się z zupełney władzy,
dowodem tego są Sejmiki relacyjne,
na których Posłowie sprawiają się Wo-
dowództwu lub Ziemi z swego Posel-
stwa. Gdy kto uczyni Plenipotencyą
specyjalną, daie przez te wszelką moc
y władzę Plenipotentowi do promo-
wowania y zakończenia sprawy, przez
to jednak nie przestanie być Aktorem
swęj sprawy, że dał moc zupełną Ple-
nipotentowi swemu do zakończenia o-
ney, owszem do niey naturalnie nale-
ży, ponieważ Plenipotentent obli-
gowany naradzać, y znosić się z tym, od
kogo ma plenipotencyą uczynioną, y
odpowiedzieć, gdyby się źle sprawił,
tak Obywatele w domu pozostali, lu-
bo daią wszelką moc y władzę do pro-
mowowania wszelkich interessow ra-
Sejmie Posłom od siebie delegowanym,
nie tak jednak wyzuwają się z własney
władzy swoiey, żeby cale nie należe-
li do

li do Seymow, y nie dla czegoć też to
dają Posłom instrukcyę, tylko dla te-
go aby podług tych się Posłowie na
Seymie sbradowali, a na Seymikach
Relacyiowych aby się z nich wywodził
wali przed temi, od których się po-
stani. Z tąd tedy wydaie się dowod,
oczywisty y prawdy, że w domu po-
zostali Obywatele y wchodzą w O-
biady Publiczne, y do nich należą, y
aktualnie są Częścią Seymującey Rze-
czypospolitey.

Co się tyczy drugiego tej Obiekcyi Pun-
ktu. Jużesmy mówili w Paragrafie II.
że każdy Posł może być *in plena a-*
ctiuitate bo kto był podczas pierwszey
decyzyi *Indifferens* może być podczas
drugiey y trzeciey *Afferens vel Contradi-*
cens, a zatym każdy będzie miał moc
pozwalać, lub niepozwalać na co chce,
dopomnieć się o co chce, przez co ka-
żdy będzie sposobny do promowowa-
nia, popierania y utrzymywania da-
ney sobie Instrukcyi, y chociaż jeden
będzie *Indifferens* czyli *Neutraliz*, to
drugu y trzeci wotując według woli y

woli będzie *in plena activitate*, a prze-
to Instrukcyę będzie komu utrzymy-
wać, Kardynalne Prawa wolności. *Li-*
bertas sentiendi & Jus vetandi zostaną
przy swej władzy, y nigdy nie
wzruszone będą. Przez coż albowiem
lepiej może się utrzymywać wolność,
y tey Kardynalne Prawa? iako kiedy
etiam ieden Senator lub Posel będzie miał
moc y władzę nie dopuścić tego, co
rozumie bydz. szkodliwego Prawom,
Wolności, y Publicznemu Dobru Oby-
czyny. Natym to, na tym wolność
Polska osadzona y umocniona funda-
mencie, że chociaż ieden, może nie do-
puścić szkodliwej konkluzyi; Ta nie-
wzruszoney władzy znayduie się dosko-
nałość w ustanowieniu *Neutralistow*,
więc przy tych ieszcze bezpieczniey-
sze będą wolności wyżej wyrażone
Prawa, da się to widzieć iawnicy z
Artykułow da Bog w Czwartey Czę-
ści przepisanych.

To prawda na kogo przypadnie
w obojętności wotować, ten pod ten
czas decyzyi przeszkodzić nie może,
ale

ale radzić, perfwadować, animować,
 Kathegorye rezolwować, *media* poda-
 wać ma każdy *Neutralista* moc, y przez
 to Kardynalne wolności Prawa *Libertas*
sentendi & *Jus vetandi* żadnego nie po-
 noszą uszczerbku. Jako albowiem dla
 tego, że w domu pozostali Obywate-
 le sami nie decydują, ani kontradykują
 żadney propozycyi na Seymie; tylko
 decyzyi od siebie delegowanych oczek-
 ują, a przecie wspomniane Prawa nie
 tracą swej władzy y Prerogatywy, bo
 te delegowani Posłowie w zupełności
 utrzymują, tak też Prawa też same nie
 mogą żadney ponosić uymy dla tego,
 że *Neutralistowie* kontradykować nie bę-
 dą ani decydować, ponieważ dwie Cze-
 ści Seymujące, to jest: *Afferentes* &
Contradicentes też Prawa w całości u-
 trzymywać będą, ba co więcej y ci
 będą utrzymywać też same Prawa, kto-
 rzy będą *Neutralistami*, bo za drugą y
 trzecią decyzją mogą bydź *in plena a-*
ctiuitate, więc ciż sami, którzy byli
Neutralistami będą utrzymywać wspo-
 mnione Prawa. Y nie potrzeba dla

uca-

97 Zarzuty przeciw nowemu Sposobowi.

nieośmiela tych Praw obierać na Sejmikach osobnych *Neutralistów*, ani osobnych dawać Instrukcyi, bo z tychże samych Postaw trzecia Część w obowiązku jest otwierać być nie, a z takim rozstrząsaniem porządkiem, jaki nigdy lepszy, chwalebniejszy, pożyteczniejszy, użyteczniejszy być nie może. Co w Sądzie zważywszy, można bezpiecznie przyznać, że takowa forma Obrad Publicznych, może być *praestantissimum remedium concludendum publicorum Consiliorum*.

§ V.

ZARZUT FIATY.

Gdyby postanowienie *Neutralistów* w Obradach publicznych było *praestantissimum remedium concludendum publicorum Consiliorum*, toby postanowienie tych, rzecz była nayprzychylniejsza, naypożyteczniejsza dla Dobra państwa, ale nie podobna jest, aby ci nie mieli sprawować iakowego za-

mie-

** Odpowiedziami y Reflexjami na ię. 33*

nieśnania w Obradach publicznych. Wyprzedzić Zeby nie można było rozemnić *Neutralistów* od tych, którzyby według własney woli wotowali na propozycyę y onę decydowali; *potiore* niewiadła czyieyby słuchać decyzyi, czy *Indifferentium* Obojętnych, czy *Affrentium* Zazwalających na propozycyę, czy *Contradictentium* oney przeciwnych. Zaczym przez to samo *Neutralistowie* nie mogą być *præstantissimum remedium concludendorum publicorum Consiliorum*.

Odpowiedź na Zarzut Piąty.

Postanowienie w Obradach publicznych *Neutralistów*, może być *præstantissimum remedium concludendorum publicorum Consiliorum*. Racja? bo przez postanowienie tych nayśnadszney powszechna zgoda nastąpi, poważyć może, ponieważ jest szrzodek nayzbawienniejszy do konkludowania Obrad publicznych, kiedy naypomysłniejszy skutek odbierałyby Seymy, bo przez

New.

Neutralistów medyacyą wszelkie spory y przeciwności upory byłyby ułatwiane. A tak cała Oyczyzna byłaby ubezpieczona od wszelakich inkonweniencyi przez podział na trzy części wotow. Albowiem takim sposobem y emulacye między Familiami, y dyffidencye między Majestatem y wolnością, y wszelkie rozterki nayśnadniej byłyby usmierzane. Dostatecznie to poznać można z Paragraffu X. y XI. Pierwszey Części iasno się tam widzieć daie, iakim sposobem kontradykcye uspokojone, z iakich przyczyn powszechna zgoda, na iakim fundamencie Konstytucya, y przez iakie szrzodki ustanowiona bydź może. A ieszcze iawniey z Artykołow wyrażonych pokaze się ta prawda, gdzie porządek Seymowania przepisany będzie.

Co zaś się tyczy allegacyi zamieszania w Obradach publicznych przez *Neutralistów*, to żadną miarą bydź nie może, ponieważ między temi, a podług własney woli wotującemi, jest taka dystrynkcyja, iż każdy z przepisanej

ney Tabelli czyli spisanege Regeſtru Senatorow y Poſtów ſnadno rozeznać może każdą Część oſobną wotuiącą, ponieważ wota podług Artykułów piſane oſobno będą. Regeſter zaś ſpiſanych Senatorow y Poſtów nie będzie orzemiiany, ale każdy *per Turnum* wotować będzie. *Vota* w prawdzie odmieniać ſię mogą, ale oſoby czyli regeſtr tych odmieniać ſię nie będzie, toć tedy y zamieſzania żadnego ſprawować *Neutraliſtowie* nie mogą, ani ich *vota*, kiedy oſobno każdej Części będą piſane.

§ VI.

ZARZUT SZOSTY.

CHociażby *per Turnum* wſzyſcy wotowali, y wyznaczeni byli *Neutraliſtowie* z pomiędzy według właſney woli wotuiących, y każdego *votum diſtinctim* było piſane, toby przez to ſamo mogło bydź zamieſzanie w Obradach publicznych, że między *Za-*

zwa-

41 Zarzuty przeciw nowemu Sposobowi
zwalającemi y Kontradykującemi znaydo-
waliby się Obojętni, czyli *Indifferentes*
wotujący.

Odpowiedź na Zarzut Szosty.

Nie mogę cale pojąć przyczyny, dla
czego by działało się zamieszanie w
Obradach publicznych, przez to,
że między wotującemi według wła-
stney woli, znaydowałiby się Obojętni
czy *Neutralistowie*, kiedy ci ani do tey,
ani do owey partyi nie wiązaliby się,
alias nie utrzymywaliby wotami swe-
mi propozycji, aniby tey byli przeci-
wni tak właśnie jak pozostali w do-
mach Bracia z pomiędzy siebie Posłow
w, sławszy oczekują tych zdania y de-
cyzyi, tożby samo czynili y *Neutrali-
stowie*, á zatym w Obradach publi-
cznych zamieszanie żadną miarą czy-
nić nie mogą, ponieważ *ordine per Tur-
num vota* wszystkie pisane będą tak *In-
differentium* Obojętnych, iako też *Assen-
sentium* Zezwalających, & *Contradicen-
tium* Niepozwalających, y każde oso-
bne

bio pisane *per Regulam Additionis* kom-
binowane będą z wielkim dozorem y
pilnością Ichmo PP. Sekretarzow. Do
tego będą vota pisane, y mutacye pu-
bliczne czynione, lecz vota poniższe
nie być nie mogą, ani *Neutralist* wie-
tnoga mieć porządek, kiedy ci po-
dług przepisanych P aw em A tykułow
będą wotować, toć tedy nie potrzeba
się spodziewać z drugiego zaimpulsu,
ale owszem powszechny z cel przyni-
waż tych niedwacya nie dopuścić aby
prezent i m żni yszey przeciw
Subst.ą gwałcić, nie dala by krowy
czuć m łeyszey partii przy P. o. le
y prawidlowo ci. błaż. e. an ty-
kacy p. błażala, wulac w m. o. dę-
wzięciu ten ukryte dla publicznego
Dobra szkodliwosci. oniemby tote-
krytkow. i. y przez nayfl uczciwie-
rze frzodki Oczwiznie podawany
si osoby do uczęszczawienia. Tachno-
ści zas albo nad piaszczystym ulityem
publiczne Dobro zlamachy przez ob-
ia. uenie dotateczne p. o. pozycyi, przez
rozowowanie kategorii, naylepiej by

43 Zarzuty przeciw nowemu Spółbóstwu
uspokajałyby się, oraz ani mniejszej
partyi krzywdy, ani większej ambi-
cyi rozszerzać by się nie dopuszczała
Indifferentow partya.

Miedzy wyśnżeniami przykładami
iako wiele obojętni Przyjaciele są we
wszystkich interesach pożyteczni, ie-
den żywy y oczwiałły między Bracią
trzema wystawiam dowód obojętności
niezmiernie chwalebny y pożyteczny.
Zwadził się pewny Jan z Piotrem, a
po ostrych słowach przyszło do bitwy,
a gdy trzeci był *Indifferens* Szczepan o-
bydwoch wzajemny Przyjaciel, nie dał
im krzywdy sobie uczynić, lubo nie
raz przychodziło do niepohamowa-
nych passyi wywarcia, y pokilkakroć
do utarczki, w tym jednak *Indifferens*
przeszkodził, y natężone impety po-
hamował, częścią groźbą niaby do ie-
dnego się przywieszując, częścią per-
swazyą drugiego łagodząc, iednym sło-
wem tak każdego passyą moderował,
iako okoliczność potrzeby do pohamo-
wania zawziętości wciągała, y przez
to także między nimi uczynił zamię-
sz-

żanie, że żaden, żadnemu nie uczynił
krzywdy, z przyczyny medyacyi swo-
jej, to medyacya trzeciego *utius* w o-
bojtności będącego Przyziaciela nie
dopuszczala szkodzić sobie przeci-
wnym. Otoż jeżeli się obawiamy ia-
kiego dla ustawy *Neutralistów* zamieszka-
nia w Obradach publicznych, takowe
nieomylnie następować będzie zawsze,
ale proszę zważyć, jeżeli to szkodliwe
Ojczyźnie być może? jeżeli raczy
nie iść chwalebne, pożyteczne, y po-
trzebne? niech to każdego zdrowy ro-
zum osądzi. Innych w tym punkcie
nie przywodzę przykładów, iak w ie-
le pożyteczni są *Neutraliści*, bo to
każdemu iest iawnno, y codzienną ex-
peryencyą rzecz dość wiadczona, że me-
dyacya nie interesowanych spokoj-
ność sprawuje. Zaczyn tylko niezmier-
ney wdzięczności y pochwały *Neutra-*
listom wyrazić należy *Hierophilus: Indif-*
ferens esto partium litigantium amicus, &
utrarumq; triumphis coronaberis. Zwyczaj-
nie gdy partye przeciwne dla medya-
cyi Przyziacielskiej sobie szkodzić nie

da

mo-

Zarządy przeciw nowemu Jolobom.

możą, każda się chlubi, że swoją ja-
nakierą, każda się zdaje tryumfować,
a te wszystkie tryumfy na Medvato-
row spływają. Zważymyż prośe,
y zbilansujemy dobro i zło i rozwa-
żymydy obojętne. Pójmymy skutki,
iż te te w prywatnych ipek zna-
ściach, w rocznych interesach w
zakładach komercyjach, w zob-
owiązaniach są naturalnie potrzebni,
czysia dla latowolnych interesów kon-
kuzji, częścią dla Przeciwiłskiej har-
monyi, częścią dla wewnętrzne go po-
konu, a gdy ci nie będą wezwani, czę-
stokroć już umówione interesia żadne-
go nie odbierają skutku, y nikczemnie
się rozchodzą.

§ VII.

ZARZUT SIODMY.

Swiat stoi blisko 7000. Lat, a prze-
cie przez cały trakt wieków re-
żim Państwa y w nich Królestwa
Monarchiczne, Arystokratyczne, De-
mo-

demokratyczne nie zażądały nigdy dla
Obrad Publicznych *Neutralistów*, znać
widziały, że ci nie pożyteczne ostra-
wić mogą w Obradach publicznych.
Zaczyn y nasza Rzeczpospolita tak-
owych przyjąć nie powinna nowości.

Odpowiedź na Zarzut Siódmy.

Nlechay kto co chce, y iak chce;
mowi przeciwko ustanowieniu
Neutralistów w Obradach publi-
cznych, ia na to wszystko mogę dać
do stateczny odpor, y przeciwko temu
wszystkie kwestye snadno rezolwować
potrafie. Ze w żadnym Państwie nie
byli do Obrad publicznych pośano-
wieni *Neutraliści* od początku Swia-
ta, przyczyna tego cała: Trudność w
wystąpieniu onych od wotujących we-
dług własney woli, zaczyn y Swiatu
go przeszle wielki komunikować da-
waniem nie mogły *per consequens* roz-
mawiać ich było nie podobna w O-
bradach publicznych, lecz gdy teraz do-
konalowienia ich sposob odkrył, za-

47 Zarzuty przeciw nowemu Sposobowi

czy m podług tego postanowieni być mogą, a gdyby jeszcze ten był Artykulami przepisany, nie by było chwalebniejszego y pożyteczniejszego, dla Rzpltey nie zbawieniejszego dla publicznego Dobra, nie bezpieczniejszego dla wolności.

Ze doty teraz nie byli postanowieni *Neutralistowie* w Obradach publicznych, *legitime non potest inferri consequentia*, iż tych Rzplca postanowić nie powinna, kiedy ci bardzo snadnym sposobem mogą być oślączeni *ab Asserentibus & Contradidentibus* od Zezwalających y Kontradykujących Senatorow y Posłow, owsz mbv tym bardziej do postanowienia *Neutralistow* należało przyłożyć starania, ze dotych czas nie postanowieni, a bardzo są potrzebni y pożyteczni, a widzimy z Paragrafu IV. że żadne o zamieszanie w Obradach publicznych sprawować ani w niczym Dobremu przeszkadzać mogą, owszem wielką w konkludowaniu czynią łatwość, y przywśfelkrey ostrożności zawsze na naygrun-

rownieyszym fundamencie, bo na powszechney zgodzie Senatorow y Posłow *Conclusum* stanowione bydź zawsze może *nemine contradicente*, nie swoim prywatnym respektom, ale Dobru powszechnemu wygadzaiąc. Według Konstytucyi Roku 1674. Vol. 5. fól. 20. circa *Indifferentes*, ktorzy iako w prywatnych interessach w każdym zgromadzeniu, w każdej okazyi we wszystkich koniunkturach naturalnie są potrzebni (iako z codziennej experyencyi widzieć się daie) za coż tedy y w Obradach publicznych nie mogą bydź postanowieni, kiedy y snadno tych postanowić, y z postanowionych pożytkować może Rzplta.

Gdyby to w którym Państwie iuż byli postanowieni *Neutralistowie* w Obradach publicznych, y dla ustanowienia tych wiele działało się inkonweniencyi, y byli kiedy zarzuceni, czyli zaniedbani (iako na przykład *simplex Pluralitas* około Roku 1504. y znowu wskrzeszona około Roku 1652. cele zarzucona, toby śmiało przyznać można, że Rzplta Polska nie powinna po-

40 *Zagady przeciw nowemu Spółbrazu*

flunowie, y przyjąc do Obrad publicznych *Neutralistów*, aże ci nie byli nigdy znani, a tym bardziej odrzucać od żędnych Radp. Sędznych, za coż tedy teraz nie mogli być użytyci, kiedy do utasowania ich w świat, y oznaczenia sposobu na światwie ich, naypóźniej było, y do czynienia powstędnicy zedy samopowstańcy, kiedy ci we wszystkich społeczeństwach naturalnie potrzebni. Nam Zaganiłszy z tej sztuki ludzka myśl zwinęto, wola, zagarkow nie było na świecie, nim Okrut, Bary, Łódzie &c. zbudowano, żalcy żalcy nie znano, kiedy w nie pokazywały nowości, bardzo potrzebne, wstąpiły na światcie używane, y żadnego w strętu nie miały, za coż tedy y *Neutralistów* nie ma? Stanowić Rząd widzą z wielu nieznanych wyrywające pomysły &c. &c.?

...oniż kto mógł mówić, że to... bo na niej... a... nad... pozytem...
up...

kowa illacya wspierała się, a nie na
gruncie oblaśnionego rozumu, kiedy
oczwiście widziami, że ino-ą bydź
wyłączeni y postanowieni w Obradach
publicznych.

§ VIII.

ZARZUT OSMY.

CHocieżby *Neutralist* wie byli u-
chwaleni, y Prawem postano-
wieni w Obradach publicznych,
jednak by ci nie przystępowali do wię-
kszej Części decydujących, ale by ka-
żdy do tej się partyi przywieszywał,
do ktoreyby go własna chęć y wola
wiodła, zaczym z ustanowienia *Neu-*
tralist w żadnego by nie miała pożytku
Rzplta.

Odpowiedź na Zarzut Ośmy.

ZDaie się ta obiekcyja między inne-
mi naywiększy mieć mocy szacu-
nek, ale gdy ją doskonałe roztrzą-
śniemy: y rzetelnie zważemy, większą
do

do ustanowienia y Prawem chworo-
wania *Neutralistów* chęć zabierze.
Nikt temu przeczyć nie może, iż ka-
żdy Obywatel obowiązany być po-
stulany Prawu, że obserwować, y za-
chowywać z pilnością powinien, za-
czym gdyby *Neutraliści* w Obradach
publicznych byli od Rzędu ustano-
wieni, musieliby podług przepisu Pra-
wa sprawować się, y ten zachowy-
wać, bo zwyczajnie na przestępców
Prawa kary wyznaczone. A ztąd wy-
pływa nie zawodney prawdy Dilem-
ma: albowy *Neutraliści* dobrowol-
nie łączyli się z decydującemi nieskoń-
czonych wotach, albowy się nie łączy-
li, jeżeliby się łączyli dobrowolnie, to
by przez to samo pożyteczni byli Rze-
czypospolitey, bo by to podług me-
dywacyi *etiam* samych *Neutralistów* for-
mowała *conclusi*, a przeciwnie nigdyby
nie znała roztekow, y domowey woj-
ny, czyli rebeliow, ale cokolwiekby
postanowiła po objaśnionych *pro &*
contra remonstracyach, i czyniłaby to
nie inaczej, tylko podług powyższych

ney

133 *Przewidy przeciwko nowemu Sposobowi* 7
m. y. w. s. takich Słanow zgodny, a za-
tem takowe *Concilia* byłyby kaźdemu
różne, przyjemne, więc z tey samey
racji łaczyliby się *Neutralizacja*; Je-
żeli by zaś się nie łaczyla ani z *Zryw-
lającymi* ani z *Kontrażującymi*, co by dź-
ni dy nie mogło pójść, cożby sa-
mi czynić mogli? nie mogliby de-
lować, babby nie mieli tey władzy, za-
wem ić by pozwolony, a iżaby de-
cedowali *pro vel contra*, to przez to na-
mo łaczyla by się albo z *Zrywającymi*,
albo z *Kontrażującymi*, y tak
zaszły by bardzo wielka partya fir-
mowali. A takowe nazwałoby się
Involuntas compesca, prze iako który
decyzyi trudno by rebelizować, bo
najmnieysza cząstka nie miałaby mo-
cy do rezystancyi. Wziawszy na szalę
złotowego umysłu firmatałowe, osey-
mowania że *Neutralizacja* zowłoby się
łaczyla dobrowolnie z większą częścią
Zrywających lub *Kontrażujących*, Ko-
mu przuzna, żeby *Neutralizacja* była
pełnie znowa Schemu Poru.

*Ala mymy to, żeby dobrowol-
nie*

nie łączyli się *Neutraliści* po pierw-
 szey decyzji z większą częścią, niech-
 by tylko postanowieni byli w Opra-
 dach publicznych, niechby ich wota
 nie należały do decyzji; pytam się?
 czegożby przez to *Rzecz*, uszczesli-
 wienia, czy ni pomysłności spodzie-
 wać się mogła? niepomyślności żadną
 miarą spodziewać się nie może; racya;
 bo *Neutraliści* tyleby tylko mogli w
 Odradach publicznych, wiele mogą
 ci, którzy nie będąc *Polami* zieżdza-
 ją się na Sejm, w bywała na Sejwach
 przytomni, ponieważ ci nie decydu-
 ją, tylko decyzji oczekują, iako o tym
 masz w Paragrafie IV. Części I. Kie-
 dyby wspomnianych *Neutralistów* wo-
 ta nie należały do zupełney decyzji
 bez zezwolenia powyższego Sena-
 torów y *Posłów*. Albowiem chociaż
 ci racye kontradykcyi rozstrzygają, y
 decydują, iednakże od tych decyzji
 nie zawisło zupełne *Conclusum*, kiedy
 przeciwno tych decyzji ważna kon-
 tradykcya chociaż przez jednego tyl-
 ko Senatora lub *Posła* zakłócona, toż

rzecz iasnieysza nad Słońce, iż sami przez się *Neutralistowie* szkodzić nie mogą Rzpltey, chociażby ci dobrowolnie nie łączyli się, gdy tyle tylko mogą respektem swey decyzyi (ponieważ nie jest finalna) ile Dekret Sędziego, od którego założona Appellacya, y ten wyższe *subsellium* poprawić może. Uszczesliwienia zaś z postanowienia w Obradach publicznych *Neutralistow* pewna być może Rzplta. Dać się to widzieć

Nayprzód wtąd: że wszelkim fakcyom y korupcyom będzie założona tama, kiedy wotniący wiedzieć nie będą mogli, gdzie które o wotum przypadnie, czy *ad Indifferentes* (których wota finalnie nie decydują) czy *ad Affrentes vel Contradicentes*; przez co samo ani korrumpujący pieniędzy dawać, ani skorrumpowany onych brać nie może, gdy pierwszy chęci swoich, drugi ofiuowany usługi zawodny widzi eczywiście skutek.

Powtore: Przez ustanowienie *Neutralistow* Partye Dworska y tey przeciwna

ciwna byłyby rozerwane bez najmniejszego zamieszania Rzpltey, á bez wszelkiego w partykularności uszczerbku y pomieszczenia w decydowaniu; przez coby parcyalność upadła, która najwięcey kłotni y zamieszania sprawuie, boby iak z tey tak z owey strony byli *Neutralistowie*, á przez to upadłaby forsa, boby ani Dwor, ani przeciwna temu iakowa familia nie mogła zasadzać się na swoich *Partyzantach*, boby nikt wiedzieć nie mógł, gdzie czyie przypadnie wotum, nie wiedział by gdzie y na kim będzie mutacya, przez którą iedne votum odmieniwszy, wszystkie się odmienia, y tak nie forsa materye *Stains* byłyby promowowane y konkludowane, aleby każdy pilnował, y przestrzegał sprawiedliwości w decydowaniu, y musiałby mieć za cel Dobro publiczne, ponieważ kontradykcye byłyby trutynowane, y rozstrądzane, á *Parcyalistow* niktby sobie wyłączyć nie mógł, nie wiedząc gdzie y iak na kogo wotować przypadnie.

Potrzenie: Gdyby byli postanowienie

57 *Zezwolenie na zezwolenie nowemu* *Spółności*
wieni *Neutralistowie*, naywiększa by się
wciwała w decydowaniu *materias*
Status rzetelność y doskonałość, bo
przez ustatkowanie tych najwyższych
by się pokazała sposobność do ewolu-
kowania w skutkach trudności y uko-
ńczenia onych. *Amplius* y *medius* nay-
przyzwoitsze, y sposoby naybardziej-
sze obmyślane były do ułatwienia
kontradykcyi, do czynienia powol-
eczney między *Zezwalającemi* y *Kon-
dyktującemi* reguły; boby y częst-
działane lub stracone, y szkodliwie
ulożony do Konfitytucyi Proiekt wy-
rażone, y częst-
i wszelkie *ad am-
plex casus* *de* *certis* *maxime* *byty*, *cetera*
certis, *dubia* *devis*, *conditionata* *condi-*
tionata. Przez takowe naychwałebni-
le w decydowaniu *materias* *Status* gra-
dacyjne y wszelkie kontradykcyjne nie za-
władnie byłyby zniszczone, a bez wszel-
kiego wolności uszczerbku tak dalece:
Żel y każdy chętnie na jedno zezwa-
lał, y nie iako do jednomyślności przy-
stępował, bo jeżeli by *Kontradictum* *no-*
conditionate koniunktowal, y *Ex* *po-*

nował, toby *conditionata resolutio* nastąpiła, jeżeli zaś *directè absq̃, ulla conditione*, toby podobnaż rezolucya stawała &c. bądź to przez remonstracye, bądź przez retorsye kontradykcji, bądź przez proźby y obligacye, bądź innym iakowym sposobem, aby koniecznie *pupilla Libertatis Liberum veto* było zachowane w całości, bo w Radach publicznych wolnego Narodu, iakim jest Polska, nie się dziać niepowino *modò imperativò, sed persuasoriò & spontaneò assensu*.

Przez podane więc do powszechney zgody szrodki, przez perswazye, obligacye y powszechnego Dobra żywe remonstracye odstępować będą Kontradcenci swego przedsięwzięcia, & *per consequens* przystępować będą do powszechney zgody, gdyby w naytrudniejszey materji, bądź te decydując, bądź na dalszy czas one odkładając, lub cale odrzucając. Co wzięwszy na żywych myśli reflexyę, każdy to przyznać musi: iż kiedy Kontradcenci przystępować będą do Zezwalających, to daleko bardziey Neutralistowie z powszechną zgodą kleić się będą sercem y myślą. A tak ze wszystkich trzech Części wotujących cała Rzplta formować się będzie iedno stanowiąca *Conclusum*,

59 *Zrzuty przeciw nowemu Sposobowi*

stanowiąca nie *primo intuitu*, ale *mature examine* wszelkich allegacyi y probacyi, *circa Jus vetandi*, na Prawie y sprawiedliwości fundującym się, które jest gruntem równości wizerłkich Stanow y fundamentem Wolności naszych.

§ IX.

ZARZUT DZIEWIĄTY.

Mogą wszystkie racye byđz *pro & contra* explikowane y trutynowane, mogą byđz obmyślane y podawane przyzwoite szrzodki do powszechney między decydującemi zgody bez *Neutralistów*, może stawać bez tych decyzya, zaczym ich w Obradach publicznych ustanawiać nie potrzeba.

Odpowiedź na Zarzut Dziewiąty.

Nie przeczę temu, że gdyby Rzplta postanowiła takowe Prawo, aby każdy *Kontradycent in scripto* podawał racye kontradykcyi swoiey do Łaski Seymowego Marszałka, y sam oświścić się stawił, a na te aby były Repliki pisane (jako wyraziłem w Części I. §. IX. pag. 135.) toby na te mogła nastę-

po-

z Odpowiedziami y Reflexyami na nie. 60

pować iakażkolwiek explikacya y remonstracya, ale pytam się, ktoby tę rozstrząsał? jeżeli są sprawiedliwe lub fałszywe, a postanowiwszy w Obradach publicznych *Neutralistów*, ci by byli Sędziami kontradykcyi, a jeszcze Sędziami takimi, nie iedney tylko sprzyjający partyi *v. g.* Dworowi lub iakowey Familii, ale powszechnemu Dobru, boby ci iak z tey tak z inney partyi znaydowali się nie wybrani podług czyiey żądzy, ale na kogoby przypadło bydź *Neutralistą*. Y ci byliby naysprawiedliwżemi w decydowaniu Sędziami, bo iako obojętni Przyjaciele, takby decydowali, takieby *media* podawali, aby dla swego honoru mogli uczynić między *Zezwalającemi y Kontradykującemi* powszechną zgodę. Przyczyna tego takowa: gdyby *Neutralisci* nie podali takowych *medyow*, przez które nie zaśzłaby na propozycyą powszechna zgoda, toby tych decyzyą y po ostrząśnionych już *pro et contra* racyach nie miała mocy stanowiąć *Conclusum*, racya? boby temu *etiam* ieden

61 Zarzuty przeciw nowemu Sposobowi

Kontradycent miał moc przeszkodzić *Jure vetandi*. Zaczynam ci dla honoru swego takieby obmyślali *media*, przez któreby wszystkim się podobać mogli, a by powszechną między *Zezwalającemi* y *Kontradukującemi* uczynili zgodę. Czemuby jeszcze takową czynili zgodę, bo ci nie będąc do pierwszej decyzji interessowani, nie uczyniwszy przez swą decyzją żadney prewencyi, iak w Obojętności zostający najskuteczniej mogliby decydować, y nayprzyzwoitsze *media* podawać, nakłuchawszy się *pro et contra* racyi y remonstracyi, tak właśnie iak Sędziowie obydwóch stron allegacyi wysłuchawszy, informowani o sprawie, snadną sentencyą feruią. Zważmyż więc takowe w decydowaniu Obrad publicznych rozporządzenie, jeżeli sama sprawiedliwość y powód objaśnionego umysłu nie pociąga nas do ustaw takowej. Kto może roztropiej decydować, iako ten, kto obydwu stron wysłucha nie interessowany. *Neutralisci* są tacy, zaczynam ci naysprawiedliwsiemi być mogą Sędzia-

z Odpowiedziami y Reflexyami na nie. 62
dziami, toć tedy tych postanowić ko-
niecznie potrzeba.

§ X.

ZARZUT DZIESIĄTY.

Choćby *Neutralści* byli postanowie-
ni w Obradach publicznych,
jednak by ci byli zawsze interes-
sowani do decyzji, bo to nie o par-
tykularny idzie interes decydować ma-
terya *Status*.

Odpowiedź na Zarzut Dziesiąty.

Est to nie zbita prawda, że na Sey-
mie wzięta materya *ad decidendum*
wszystkich *tangit*, y nie tylko tych,
co *in plena activitate* zostają, ale *etiam*
wszystkich Obywatelów, a zatym y
Neutralistów. Lecz o takowym inte-
ressowaniu się nic nie wspominamy, bo
y w domu pozostali wespół Bracia tak się
interesują, a przecie nie decydują, tyl-
ko decyzji oczekują, y tey na Seymie
przeszkodzić nie mogą. Ale tylko o
tym się mówi: że decyzya od nich nie

d. pendue, y na tę wotow swoich nie dali, przeto można mówić, że nie interesują się pod ten czas, kiedy *in passivitate* zostają, á kiedy na tych przyjdzie wotować, wyrażają każdy swe zdanie, nie przywiązuąc się do poprzedzonych decyzji. Zaczynam zważywszy (iako się wyżej rzekło) y nasłuchawszy się *pro & contra* racji, snadniey rezolwować mogą zaśle kategorye, o które zachodzą kontrowersye. y dla uspokojenia tych łatwiej immedya podawać, iako Sębiom, aby przez swą medycyną powszechną między luktującemi sprawili zgodę. Ze zaś nie o prywatny, ale o publiczny idzie interes, to tym bardziey starać się będą o powszechną zgodę między *Zezwalającemi y Kontradykującemi*, aby dogodzić powszechnemu Dobru mogli, y zaśczycić się, że ta stanela za ich pośrednictwem.

§ XI.

ZARZUT JEDYNASTY.

UKrywaia się zawsze pod płaszczy-
kiem publicznego Dobra interes-
fa prywatne, y te powszechną
rozrywaią jedność, zaczym chociaźby
Neutralistowie nayzbawiennieysze po-
dawali szrzodki, iednakby powsze-
chna zgoda nie następowała w kon-
kludowaniu Obrad publicznych.

Odpowiedź na Zarzut Jedynasty.

Kiedy będą *Neutralistowie* w Oبرا-
dach publicznych postanowieni,
každy snadno rozeznać może
prywatny interes od publicznego, po-
nieważ przy ustanowieniu tych każdy
będzie obligowany podawać *in scripto*
racye kontradykcyi swojej do Łatki
Szymowego Marszałka, á te *Neutrali-*
stowie rozsądzać y na ułatwienie ich po-
dawać dedą *adequata media* Dobru pu-
blicznemu pożyteczne, y do uczynie-

nia między luktującemi powszechney zgody skuteczne, więc ktorzy na te nie pozwolą, a sami lepszych nie podadzą, wydadzą się, że nie Dobru publicznemu, ale prywatnemu interesso- wi wygodzić usiłują. Otoż z tąd łatwo każdy poznać może, z iakiey materyi płaszczyk uszyty, czy z publicznego Dobra, czy z własnego interessu, a iako po objaśnionych *pro & contra* racyach, y remonstracyach musi wydać się rzeczy doskonałość, y rzeczywista prawda, co może być z pożytkiem powszechnego Dobra, tak po ostateczney decyzyi zakłada się Termin kontradykcyom z prywatnych respektow pochodzącym.

§ XII.

ZARZUT DWUNASTY.

MOże postanowić Rzplta takowe Prawo: aby za pierwszą lub drugą, ba chociażby y za trzecią decyzją nie godziło się więcej kontra-
dy-

dykować , y żadnego kontradykcyą ,
żeby waioru nie miała po trzeciej d-
czyzi, chociażby tych naywięcey się
liczyło , toby przez to samo założony
był termin kontradykcyom, chociażby
Neutralistowie nie byli postanowieni, za-
czym tych nie potrzeba postanawiać.

Odpowiedź na Zarzut Dwunasty.

Nie dla tego *Neutralistowie* powinni
bydź ustanowieni w Obradach
publicznych, aby kontradykcyom
zakładali termin, ale dla tego *nayprzod*
są postanowieni, że ci *nayspodobnieyszy*
do rezolwowania kategorii, do róż-
dzania kontradykcyi, do podawania
przyzwoitych szrzodkow, do czynie-
nia powszechney zgody, ponieważ ci
nie są interessowani, to iest: do po-
przedzoney decyzyi nie przywiązani,
bo na te ieszcze nie dali swych wo-
tow, iako się wyżej wyraziło. *Po-*
wtore: aby przez ustanowienie tych
wszelkie korrupcyę y respekta prywa-
tne upadły, aby nikt nie mógł sobie

67. Zarzuty przeciw nowemu Sposobowi:
tyle skorumpować Przyjaciół, przez
którychby szkodził powszechnemu
Dobru.

§ XIII.

ZARZUT TRZYNASTY.

JEst to nie zawodna prawda, iż
czym mniej *in activitate* Posłów,
tym na skorumpowanie tych
mniejszego potrzeba expensu, áże po-
stanowiwszy między wotującemi we-
dług własney woli *Neutralistów* umniej-
sza się liczba Posłów według własney
woli wotujących, zaczym przy ustawie
Neutralistów bardzieyby gurowały kor-
rupcyje prywatne respekta, boby nie
potrzeba wszystkich przekupować Po-
słów, ale tylko tych, ktorzy *in plena*
activitate zostają.

Odpowiedz na Zarzut Trzynasty.

Pozwalam, że snadnieyby można
przekupić, y z mnieyszym expen-
sem mniej Posłów nizeli więcey,
gdy-

gdymby można wiedzieć których, ale że postanowiwszy *Neutralistów*, nie można wiedzieć których przekupować, więc przez ustawę *Neutralistów* korupcyę y respekta prywatnego ować nie mogą, ale owszem uważają. Przyczyna tego jest takowa; nikt wiedzieć nie może, jakie na kogo wotum przypadnie, to jest: czy będzie wotował według własnego zdania, czyli też *in passivitate*, *alias* głos czyli krzyk *in passivitate* wotującego nie będzie należyć do decyzji, a kiedy wiedzieć nie będzie, toć y przekupować nikt nie może, bo sam nie wie kogo. Może mi kto na to odpowiedzieć, iż na Sejmiku Szlachty, a na Sejmie Senatorow y Posłow korumpować może, więc wie kogo korumpować. Prawda to jest, ale których, o tym kwestya? wszystkich przekupić, jest rzecz nie podobna dla prywatnego interesu, wybrać zaś tych, którzyby wota swę dawali według korumpującego woli, żadną miarą nie można, czemu? oto z tej przyczyny: że nie wiem, na kogo przypa-

dnie

dnie wotować według swego zdania, á na kogo *in passivitate*, ktorego wotum gdyby najwierniejszego Przyiaciela nie mi nie pomoże, zaczym choćbym komu dał pieniądze, te marnie firacę, bo z nich usługi mieć nie będę, tak właśnie iakbym przekupił tego, ktory czarny kałkuł na mnie daie, nie mając innego, á ten nie niewart, z tą tedy wiedzieć można, iż nie wiedząc kto iakie da wotum, nie można wiedzieć kogo przekupować.

§ XIV.

ZARZUT CZTERNASTY.

JA mając doświadczonego w wier-
ności Przyiaciela, dufać mu mo-
gę, że nie inne da wotum, tylko
takowe, o iakie go proszę, á on mnie
deklaruje, á komubym dawał pienią-
dze, nie dawałbym inaczey, chyba
pod obowiązkiem przysięgi, że mi za
nie szczerze usługi, więc mogę wie-
dzieć, iakie kto da wotum, á zatym
fkorumpować mogę.

Odpowiedź na Zarzut Cternasty.

JA Przyjacielowi wierzyć mogę, y przyjąć za pieniądze wymogę, ale Przyjacielowi ani przyjąć temu koruptorowi dufać nie mogę, bo gdy przypadnie na niego wotować *in passivitate*, to ten choćby chciał naybardziej, nie może się mi przyśłużyć, bo takowe wotum jego nie będzie należec do decyzyi, a przeto na nic mi się nie przyda takowego korrumpować, ktorego wotum nic warte. Jeżeli zaś będzie *in activitate*, lub nie, ani ja, ani Przyjaciel moy wiedzieć nie może żadnym sposobem. Pewnie mi na to kto odpowie: że na aźart mogę dawać pieniądze, a skorrumpowany obligować się *in tantum in quantum*; jeżeli na niego przypadnie wotować *in activitate*, to mi usługę, jeżeli zaś *in passivitate*, to moje pieniądze przepadną. Ale pytam się, kto odważy się na takowy aźart, zawsze widząc skutek niepewny żądzy swoich; Nie pewny, bo nie wie o skorrumpowanego
usu-

71 *Zarzuty przeciw Nowemu Sposobowi*
uśladze. nie pewny, bo trutynując *pro*
& contra racye kontradykcyi, poznać
będzie można iakowego waloru kon-
tradykcyi, nie pewny, bo Kontrady-
cent całego Seymu zerwać nie może,
nawet iedney materyi do finalney de-
cyzyi przeszkodzić ieden kontradycent
nie potrafi, jeżeli kontradykcyi iego
więcey niż dzieśiąta Część nie poprze
kontradykuiących. Lecz iak te wy-
brać można, nie wiedząc kto iakie da
wotum. Co zważywszy każdy przy-
znać musi: iż ustawa *Neutralisow* w O-
bradach publicznych naywiększy y ni-
gdy nieprzezwyciążony sprawuie
wstręt do czynienia korrupcyi.

§ XV.

ZARZUT PIĘTNASTY.

ZMiarkowawszy Seriem Posłow; że
każdy ieden przed dwoma *Indif-*
ferens alius in passivitate powinien
wotować, y że takowe wota, nie war-
te, bo do decyzyi nie należą. Widzę,
kto-

ktorzy zostają *in activitate*, to jest po każdym *Indifferencie* dwa według własney woli wotują, zaczym pomiarkowawszy te wota, wiem kogo mam sobie korumpować, bo wiem, ktorzy będą *in activitate*.

Odpowiedź na Zarzut Piętnasty.

JEst to prawda, że gdyby nie odmieniały się wota przez czynienie mutacyi, możnaby wiedzieć, kto iak ma wotować, czy *in activitate aliàs secundum suum velle*, czyli *in passivitate*, to jest: że wota, na kogo przypadnie *passivitas*, nie należą do decyzyi, ale że przez czynienie mutacyi odmieniają się wota, tak: że nikt wiedzieć nie może, na kogo przypadnie *passivitas*, a na kogo *activitas*, bo uczyniwszy iedną mutacyą, wszystkie wota po niej następujące przemieniają się, zaczym wiedzieć nie można, y pomiarkować nie podobna, na kogo przypadnie *Indifferencya aliàs votum in passivitate*, a na kogo według własney woli, y dla tego

go wiedzieć nie mogę, kogo mam korrumpować, ani żaden wiedzieć może, bo nikt wiedzieć nie może, kto o mutacyą prosić będzie, y na kim będzie uczyniona. Jeżeli kto temu nie wierzy, niechay zobaczy Tabellę w II. Części § XIV. inkludowaną, y *ścienda* czyli kondycye, kiedy, y iak, mają być czynione mutacye, oraz niechay zważy znaki na Tabelli wyrażone z przepisaną Instrukcyą w krotkich bardzo terminach, ale essencyalną rzecz dostatecznie wyrażającą teyże Części § XIV. á snadno wyperśwadowany każdy być może, że to tak się w samey rzeczy dzieie, ale dla łatwieyszego tey prawdy poznania, inkluduję też samą Tabellę z obszernieyszą informacyą, co się przez nią reprezentuje.

Nayprzod, Potrzeba wiedzieć, iż w tey Tabelli wyrażone Imiona, iako to: Adam, Jan, Piotr, Paweł &c. &c. reprezentuią seriem Seymuiących, *alias* spisanych Połow, na przykład: Krakowskiego, Poznańskiego, Wileńskiego, Lubelskiego, Warszawskiego &c.

Powtore. Ci Poſtowie gdy przyſtę-
pują wotować *per Turnum*, dzieli ſię
na trzy Części, *in Indifferentes, Afferen-*
tes, & Contradicentes, na Obojętnych,
albo *Neutraliſtow*, á tych wota próżne,
aliás nie należą do decyzyi, to ieſt ani
approbują, ani przeczą propozycyi, y
Ci nazywają ſię, Część I. *Indifferentes*,
ktorzy zaś zezwalają y utrzymują pro-
pozycyą, nazywają ſię Część II. *Affe-*
rentes, á ktorzy nie pozwalają na pro-
pozycyą, y oney kontradykują, nazy-
wają ſię Część III. *Contradicentes*.

Po Trzecie. *Hac ſuppoſita lege*; że
Rzplta przyſtąpiwſzy wotować *per*
Turnum, dzieli ſię na trzy Części wy-
rażone, zaczym kaźdey Części oſobno
wota piſać potrzeba, prze to dla dy-
ſtynkcyi zrobione ſą trzy linie na Ta-
belli. W Pierwſzey, gdzie napisaño *In-*
differentes, piſzą ſię wota *Neutraliſtow*,
czyli *in paſſivitate* wotujących, w Dru-
giey gdzie napisaño *Afferentes*, piſzą ſię
wota tych, ktorzy zezwalają na pro-
pozycyą, w Trzeciej gdzie napisaño

75 *Zarzuty przeciw nowemu Sposobowi*

Contradicentes, piszą się wota tych, którzy kontradycują propozycji.

Po Czwarte. Neutraliściowie nie mają się rozumieć ci, którzy sami chcą wotować w obojętności, ale rozumie się każdy jeden przed dwoma, choć by nie chciał być *Neutralistą*, tedy Prawem obowiązany do obojętności dydż powinien, y takowy choćby zezwalał na propozycyą, albo tey kontradycował, jednakowoż wotum iego, na kogo *indifferentem* przypada wotować, w linii *Indifferentow* pisane być powinno; także na kim uczyniona mutacya, iego wotum do pierwszej Części należeć ma, to jest: do *Neutralistow*, y w tey linii powinno być pisane.

Po Piąte. O mutacyą wolno dopraszać się, kiedy się komu podoba, y czynić ją wolno, na kim chcąc, byle tylko po każdej uczynionej mutacyi, dwa głosy nastąpiły według własney woli.

Po Szóste. Dla dostateczniejszego rozróżnienia pierwszej Części *aliis Neutralistow* położone są przeciw Imion zn-

znaki: *. †. (.) □. &c. okazujące *Neutralistów*, *aliàs* każdego iednego przed dwoma, y te po uczynioney mutacyi odmieniają się. Pierwszy znak; *. wyraża każdego iednego przed dwoma, iako to: Adama przed Janem, y przed Piotrem, Pawła przed Andrzejem y Tomaszem, Filipa przed Jakobem y Mateuszem, Tadeusza przed Maciejem y Janem, y tak aż do samej o końca Rejestru oznaczają, *Indyfferentow czyli Neutralistów*, każdego iednego przed dwoma nim zaydzie mutacya. A gdy kto prosi o mutacyą, y ta będzie uczyniona, tedy po tey w szyszytkie następujące odmieniają się wota, ktore temi znakami *. wyznaczone, iako na przykład: uczyniona mutacya na Tomaszu, *aliàs* Tomasz co miał według własney woli wotować, gdy wotuje *in passivitate*, na ten czas po nim dwu według własney woli wotują Filip y Jakub, po tych dwu Mateusz *in passivitate* a Tadeusz y Maciej według własney woli wotują, po tych Jan *in passivitate*, a po nim Bartolomiej y Szymon

77 Zarzuty przeciw nowemu Sposobowi
mon według własney woli, y tak aż
do drugiej mutacyyi: y tak po każdej
mutacyi.

Otoż widziemy, iak się odmienią
wota, przed pierwszą mutacją na
Filipa, Tadeusza, Bartołomieia, Łu-
kasz, Kazimierza, &c. przypadają
wota *in passivitate*, a po uczynionej na
Tomaszu mutacyi Cóż dają wota we-
dług własney woli. Podobnież dzieje
się y po drugiej mutacyi na przykład
na Władysławie mutacja, więc Wła-
dysław daie wotum *in passivitate*, a po
nim dwu następujących, iako to An-
toni y Alexander według własney wo-
li. Jerzy *in passivitate*, a po nim Joa-
chim y Mikołay według własney wo-
li, Woyciech *in passivitate*, a Łukasz y
Dyzma według własney woli. Tobia-
sz *in passivitate*, a Kieian y Sebestyan
według własney woli wotują. Otoż
względem pierwszej mutacyi Alexan-
der, Mikołay, Dyzma, Sebestyan &c.
co mieli wotować *in passivitate*, to po
uczynionej drugiej mutacyi wotują
według własney woli, y tak po każdej

uczynioney mutacyi odmieniaią tę wota, *aliàs* na kogo przypadło wotować *in passivitate*. Ci będą według woli własney dawać wota swoje, á na kogo przypadło według własney woli, Ci będą *in passivitate* wotować. Sposób takowe o wotowania y do opisania, y do explikacyi, y do pojęcia przytudy, ale do exekucyi, do praktyki nic łatwiejszego, nic porządniejszego y chwalebniejszego. Albowiem spisać tylko Regestr Połtów, y Ci niech wotują na ikową propozycyą *per Tur-num*, każdy pierwszy przed dwoma *in passivitate*, *aliàs* niech będzie *Neutralistą*, á potym dwu *in activitate* niechay wotują, y wota na tymże Regestrze niechay pisze Sekretarz Seymowy przed każde Imieniem, y w osobney linii *Indifferentow*, w osobney *Afferentow*, á w osobney *Kontradycentow*, y mutacye gdy będą czynione, kiedy kto o nieprosi, to żadney nie będzie trudności, żadnego zamieszania, ale wszystko porządnie z Zaszczętem narodu Polskiego, z uszczęśliwieniem Państwa całego,

79 *Zarzuty przeciw nowemu Sposobowi*
go chwalebnie sławać będą decyzye,
podług powszechney zgody, á korru-
pcye y prywatne respekta upadną, bo
nikt wiedzieć nie może, edzie na ko-
go iakie wotum przypadnie.

§ XVI.

ZARZUT SZESNASTY.

WOta na Tabelli się odmieniaią,
bo tam wolno ich iak chcąc
ułożyć, ale *per Turnum* wotu-
jąc Rzplta, inaczeyby pisała wota, ra-
cyą? *ind.* Wolność Posłowi odeymu-
je się w wotowaniu przez mutacye.
add. Subiekcyą dla Posła, że musiałby
na czyją kolwiek proźbę być *in possi-*
uitate. *add.* Suppozycyą na Tego, ia-
koby był przekupiony, na kimby by-
ła czyniona mutacya, kiedy mu nie
pozwalaia według własnego zdania
wotować, więc z tych przyczyn, mu-
tacye w wotowaniu czynione być
nie mogą, á zatym y wota tak iak na
Tabelli nie byłyby pisane *in ferie Po-*
slow.

Odpo-

Odpowiedź na Zarzut Szesnasty.

NIe dla tego wota na Tabelli odmieniaią się, że tak ich wolno ułożyć, ale dla tego, że według przepisanego sposobu odmieniaią się, iedną uczyniwszy mutacya. Kto temu nie wierzy, niechay sam sprobuie, a skonwinkowany sam w sobie zostanie. Co się zaś tyczy allegowanych racyi, te здаią się byдź konwinkujące, ale żadnego w sobie nie mają fundamentu, gdy dostatecznie zważemy następującą rezolucyą. Każdy to przyznać musi, co wyrażę. Nie iest w tym żadna uyma wolności, ani subiekcy, ani suspicya, przez co Prawu zadość się staie, ale się nam tylko tak здаie. O iak wiele здаie się byдź przeciw wolności! co Prawem postanowiono. Prawem postanowiono, aby Krol tylko zaśluzonym rodowitey Szlachcie rozdawał wakanse, więc że Krol Jmc tym tylko, a nie Cudzoziemcom, nie Dyssydentom rozdaie wakanse, Krolewsczyzny, &c. czyż dla tego Kro-

lom odjęta wolność? Prawem postanowiono jest, aby żaden Senator lub Minister nie wyjeżdżał za Granice bez pozwolenia Krolewskiego, czyż przez to Senatorom y Ministrom odjęta wolność? Prawem postanowiono jest, aby Szlachta, ktorzy nie są Posłami, nie należeli do dęczyzi na Seymie, czyż dla tego Szlachcie odjęta jest wolność? czyż dla tego głos wolny oppressyą cierpi? y tak wiele innych Praw chwalebnie ustanowionych, ktore zdają się uymować wolności, a piz z to samo wolność umocniaią, y ubespiezają, kiedy bez drożney licencyi nie pozwalają. Podobnież mówić można o *Neutralistach*, gdyby ci byli w Obradach publicznych postanowieni, y w nich Prawem pozwolono czynić mutacye, kiedy chcąc y na kim chcąc, czyżby to było z uymą wolności, pytam się? Kiedyby na to wszystkie Stany zezwoliły, y za Prawo ustanowiły. Niechby tylko postanowione było Prawo: *Aby każdy pierwszy przed dwoma był Indifferens czyli in passivitate wotował, a*

po tym

po tym każdym żeby dwa głosy dawane były według swobodnej woli, y aby mutacje były czynione, kiedy kto z Senatorow lub Posłów o nie się dopraszać będzie, byle nie pierwej, aż po uczyniency, dwa głosy nastąpią według własnej woli, a trzeci in passivitate. Toby żaden Posel nie miał w wolności uszczerbku, ani subiekcyi, ani by żadney podpadał zley suppozycyi, czemu? żeby to nie był wymysł ludzki, nie żadna subiekcyja, ani zła opinia, ale Prawo, a Prawo przez wszystkie Stany postanowione, a Prawo prywatnym respektom tamę zakładające, a Prawo porządek w wotowaniu natchwalebniejszy przepisujące y stanowiące, wolność, swobody y wszystkie Stany w równości utrzymujące, y powszechne Dobro uszczęśliwiające. Y nie mamyż takowe, o Prawa uchwalić dla imienia nwanego wolności uszczerbku, dla uszczęzionej suspicji, a uchwalonego czyż niemamy zachowywać? Niech Bog każdemu serce nakłoni, do przyjęcia takowego Prawa, które wolność utwierdza, a bezdrożney licencyi nie

83. Zarzuty przeciw nowemu Sposobowi
dopuszcza, abyśmy nikomu innemu
ty ko Prawu byli poddani. *Servi Le-*
gum finus, ut liberi esse possimus.

§ XVII.

ZARZUT SIEDMNASTY.

WOli każdy wotować *in activita-*
te, nikt nie zechce *in passivita-*
te &c.

Odpowiedź na Zarzut Siedmasty.

O jak wiele rzeczy dzieie się z mu-
su Prawa! á przecie dla tego
wolność w nienaruszeniu zosta-
ie, czyż by nie jeden, ani tyśiączny
wolał Gospodarstwa w domu dopilno-
wać, niżeli na publiczne Obrady zie-
żdzać? czyż by nie jeden, ani tyśią-
czny wolał w spokojnos i siedzieć,
niżeli na wownę wyieźdzać? czyż by
nie jeden tyśiączny wolał żadney nie-
znać subiekcyi, ani podlegać Zwierzchno-
ści? á przede Gospodarskie interes-
fa

Ca porzucamy, á na Seymiki y Seymy się zjeżdżamy, bo przez wspólne Obrady, wolności Prawa utrzymujemy. Spokojność domową porzucamy, abyśmy nieprzyjacielowi odpor dali. Zwierzchność ustanawiamy, tey podlegamy, y rozkazow iey słuchać musimy, á przez to bardziej wolność utrzymujemy, dobry porządek zachowujemy, bezpieczeństwo powszechnie gruntujemy. Patrzmyż iako w tych okolicznościach wiele czynić musimy, á ten mus nam iest słodki y przyjemny, za cóżby podobnież każdy czynić nie mógł? zacożby *in passivitate* nie dawał wotum swego, kiedyby do tego Prawem był obligowany, á to Prawo nie dla czego byłoby postanowione, tylko dla zapobieżenia wszelkim korupcyom, y respektom prywatnym, dla porządnieyszego Seymowania, y pomyslnieyszey Obrad publicznych skuteczności.

Powiadamy, że nikt nie zechce dawać *vorum in passivitate*, á wszakci to wiemi, iż Senatorowie y Posłowie

nim

85. Zarzuty przeciw Nowemu Sposobowi
nim przyłapią *ad Turnum*, dopraszają
się o głosy *interlocutorie alius in p[ro]ssivitate*,
y te Im za zwyczaj pozwolone by-
wają, y na tych kilka Tygodni czasu
się trawi próżno. A nie lepiej żeby
zaraz po przeczytanej propozycji (je-
żeli na którą nie zachodzi pewne dła-
żenie) przystępować *ad Turnum*, cza-
su darmo nie zabierając bezskutecz-
nymi perorami, y zaraz żeby jedni wo-
towali *in activitate*, propozycya kon-
kludując, diudzy *in p[ro]ssivitate* kathe-
gorye rezolvując, y racye refutując,
dla objaśnienia *pro & contra* materyi
Status. á daleko inadnieby y prędzey
stawiały konkluzye; á jeszcze, żeby Se-
nat w osobney, á Posłowie w oso-
bney wotowali Izbie, toby wota
skombinowawszy Senatorskie z Posel-
skimi, snadno by z nich wypadło
Conclusum na każdą propozycyą.

§ XVIII.

ZARZUT OSMNASTY.

Czyż podobna aby Senat w osobney, a Rycerstwo w osobney wotuiąc Izbie, mogli się zgodzić na iedno, a tym bardziey iedno z Ich wotow wypadać mogło *Conclusum*.

Odpowiedź na Zarzut Osmnasty.

KAżdemu iawna y widoczna rzecz bydź powinna, iż Rzplta w iedney Izbie v. g. Poselskiey gdy by naywięcey liczyła wotuiących, tedy iedno formuie *Conclusum*, iakośmy to widzieli na Seymie *immediatè* przeszłym *Convocationis*, kiedy w Senacie obydwu Stany konkludowały Obrady Seymowe. Podobnież każdemu wystawiemy na oko tę prawdę, że Rzplta nie tylko we dwóch Izbach, ale też gdyby *etiam* w dziesięciu seymowała, byleby tylko w każdej razem, to jest: iednegoż czasu na iedną wotowała pro-

propozycją, względem tey może się iednoczyć, może się łączyć sercem y myślą, y iedno stanowić *Conclusum* bez najmnieyszego zamięszania y trudności przez podane *media* y wynalezione do powszechney zgody szkodki, złączywszy razem swe wota.

Nim to pokażemy, należy wprzód wypróbować, y nie zbitemi racjami dowieść: iż żadna propozycja gdyby *etiam* w dzieściu Izbach obcych na nią wotowano, inaczey decydowana bydz nie może, tylko tak; iak w iedney razem, to iest: *affirmativè vel negativè*, racya tego naturalna: zwyczajnie wota zachodzić nie mogą inaczey respektem decydowania iakiey kolwiek propozycji, czyli tey Punktow y Kategorii, tylko albo *pro* albo *contra*, bo wszelka propozycja *ratione sue conclusionis unam ex duabus includit copulam affirmationis vel negationis, quia distinctio terminus iterum in e. s. s. e. resolvitur*, a przeto *respectu decisionis inter affirmantem & negantem de uno & eodem subiecto non datur medium simplex*, aliàs licet si
da-

datur terminus distinctionis, attamen cum illi iterum in affirmativam vel negativam resolvitur partem, idcirco ex duabus unam tantum capulam & non plures in se continet, unde assensus vel dissensus generatur.

Ale nie wchodząc w głębokie terminow spekulacye, przypatrzmy się iakim sposobem walne Rady u nas na Seymach, y innych publicznych zjazdach agitują się, á princypalnie iak się agitowały na Sejmie *Convocationis* w Roku ninieyszym 1764. wszak tam żadne nie zachodziły wota, tylko *affirmativa* & *negativa*, chociaż Senatorowie y Posłowie w iedneyże wotowali Izbie, á chociaż kto chciał być *Neutralistą*, tedy koniecznie domagano się na tymże Sejmie, aby zupełnie otworzył swe zdanie tak Senator iako y Posł; dla tego zaś to się działo, że *Neutralistowie* nie są Prawem w Obradach publicznych postanowieni, á bez ustawy tych innych wotow dawać nie można, tylko *pro vel contra*, bo lubo między temi *datur terminus distinctionis*, teni jednak na też się rezolwuje, wotując

na

89 *Zarzuty przeciw nowemu Sposobowi*
na iednę propozycyą. A ieżeli wotować inaczey nie można wzolędem iedney propozycyi, tylko *pro vel contra*, zaczym y w dzieściu Izbach tęż samęrazem decydować propozycyą, toż samo ieść, iak gdyby razem w iedney Izbie wszyscy wotowali, á kiedy można w dzieściu, to tym bardziey we dwu. Po skonczonych zaś *per Turnum* głosach wota razem Senatorów z Poselskimi skombinowawszy łatwo z nich wypada *Conclusum*.

§ XIX.

ZARZUT DZIEWIĘTNASTY.

Skombinowawszy Senatorow y Posłów wota, wypadać z nich dęda konkluzye według większości liczby więc wszelkie decyzye będą stawać *in materiis Statús* większością liczby *per Pluralitatem*.

Odpo-

Odpowiedź na Zarzut Dziwie- tnaſty.

Będą wypadać konkluzye *in materiis* *statim* według większości liczby za pierwszą y drugą decyzyą, ale takowey decyzyi ieszcze każdy Senator lub Poſeł choć jeden może nie dopuścić mocą Prawa *Juris vetandi*, za- czym *Pluralitas* nie ma mocy finalnie decydować propozycyi, gdy na nią powszechna nie zachodzi zgoda. Dla tego za pierwszą y drugą decyzyą *Con- clusum* ſtanowione bydź nie może *per pluralitatem*, chyba przeciwko niemu żadna nie zaydzie *Kontradykcyja*, a prze- to nie *Pluralitas* konkluduje, ale *unani- mis* Senatorow y Poſłow *Conſenſus* za pierwszą y drugą decyzyą. A kiedy już po wyexplikowanych *pro & contra* racyach y remonſtracyach, po obmy- ſlonych na uſpokojenie *kontradykcyi* me- dyach dla uczynienia powszechney zgody zachodzi *kontradykcyja* iakowa, na ten czas na założenie terminu *kon- tradykcyom* trzecia oraz oſtatnia naſtę-

91 Zarzuty przeciw nowemu Sposobowi

puie decyzya całej seymniacey Rzpltey, y ta nie stanowi *Conclusum* podług więkkości samey przez się liczby, ale podług powszechnego Senatorow y Posłow zezwolenia, na przykład, gdy dziewięć Części seymniących Stanow na co zezwolą przeciwko dzieśiątej, na to wypadnie *Conclusum*, a na którą propozycyą dziewięć Części nie zgodzą się, takowa odrzucona, albo w recess puszczą: na będzie propozycyą, toć tedy *Pluralitas* nie konkludować nie może. Przez to też to Stan Rycerski, lubo daleko liczniejszy, nie może Stanu Senatorskiego chociaż w mniejszej liczbie będącego uciążać, ani Senatorski Rycerskiego, ani Krolewskiej Powadze co się nieprzyjemnego stać może, ani też Krol przez swą naywyższą władzę exorbitować potrafi, bo bez powszechney zgody nic się niekonkluduje, a szkodliwe kontradykcyje mają założoną metę przez ostatnią decyzyą podług dziewięciu Części zezwolenia, y chociaż temu dzieśiąta Część ustępować będzie, *Conclusa* stawać mogą.

§ XX.

ZARZUT DWUDZIESTY.

WYznaczywszy *Kontradycentow* liczbę na przykład dziesiętą Część, może mieć partya iakowa zawsze tyle *Przyjaciół*, ile iey potrzeba do zerwania *Seymu*, zaczym *Seymy* zrywane będą.

Odpowiedź na Zarzut Dwudziesty.

N*Aprzod.* Pozwoliłbym nato; żeby się *Seymy* z tey przyczyny zrywać mogły, gdyby razem całe zrywać się godziło. *Powtore*, żeby można było tyle *Przyjaciół* dobrać, wiele się podobą, ale gdy *Prawem* będzie obwarowano; aby przeciw całemu *Aktowi Seymu* nie godziło się *Manifestów* założyć, ani innym iakowym sposobem onego zrywać, tylko przeciwko tey propozycji czynić każdemu wolno będzie, która wzięta *ad decidendum*, zaczym *Seymy* zrywane bydź

93 Zarzuty przeciw nowemu Sposobowi

nie mogą. Po Trzecie, kiedy wiedzieć nikt nie może, iakie kto da wotum, czy *in activitate*, czy *in passivitate*, (iako się po tyle razy wyżej mówiło) to nie będzie można dobrać tyle Przyjaciół, ile wystarczyć może do zerwania Seymu. Co zważywszy każdy uznać może, że Seymy zrywane bydź nie mogą, a to zbawienne *remedium* zawiera się w ustawie *Neutralistów*.

§ XXI.

ZARZUT DWUDZIESTY PIERWSZY.

NA co ustanawiać *Neutralistów*, każdy oczywiście widzi, że na każdym Seymie jedni są sprzyjający Dworowi, drudzy Temu przeciwni w zdaniu, a trzeci też są, co ani do tey ani do tey przywiązani partyi, są całe *Obojętni*. Jakoż w każdej społeczności nie jest bez *Neutralistów*, za coż tedy w Obradach publicznych tych ustanawiać, kiedy się sami naturalnie rozdają.

Odpo-

Odpowiedź na Zarzut Dwudziesty Pierwszy.

JEst to prawda, że w każdey społeczności znayduią się *Neutralistowie*, nawet między Szymuicami nim przystąpi *ad Turnum*, ale gdy Rzpłta wotować *per Turnum* przystąpi, na ten czas zacząwszy od Pierwszego Senatora lub Posła, aż do ostatniego, każdy wotuje nie inaczej tylko *albo pro albo contra*, żaden nie wvraża w Obojętności swego wotum. Otoz z tąd widzientv, że w Obradach publicznych nie ma *Neutralistow*, kiedy Rzpłta przystąpi *ad Turnum*, y dla tego też to Obrady publiczne bardzo trudno, albo ledwo kiedy odbierają swoy skutek, że nie ma ustanowionych między *Zezwalającemi y Kontradykującemi Neutralistow*; nie ma tego, ktoby przeciwnych przez swą medyacyą poiędnać, zaczym tych Prawem postanowmy, a łatwo stać będą *Conclusa* na każda *materya communis Consiliariorū & Nuntiorū con-*

95 Zarzuty przeciw nowemu Sposobowi
sensu, powszechnym Senatorow y Po-
 słow zezwoleniem, bez uszczerbku
 wolności, bez krzywdy *etiam* prywa-
 tney osoby, o czym obszerniejsze mo-
 żna wiedzieć przyczyny w Dru-
 giej Części § XII. Jakoż tego y Statut Ale-
 xandra żąda, w te słowa: *Nihil consti-
 tuti debeat per Nos & Successores Nostros
 sine communi Consiliariorum & Nuntiorum
 Terrestrium consensu, quod fieret in preju-
 dicium gravamen, Republice, & domi-
 nium atq. in remmodum cujuslibet privati.*
 Vol. I. fol. 299.

§ XVII.

ZARZUT DWUDZIESTY. DRUGI.

CHeąc Obrady publiczne konkludo-
 wać podług Statutu Alexandra,
*Communi Consiliariorum & Nuntio-
 rum Terrestrium consensu*, toby y za trze-
 cią decyzją itawać nie mogło *Conclu-
 sum*, przeciw któremu by zachodziła
 kontradykcyja, bo *Communis consensus*
 iest

jest to wszystkich á wszystkich zezwolenie bez żadney kontradykyi.

Odpowiedź na Zarzut Dwudziesty Drugi.

ZTey też to przyczyny bardzo wielkie między dobrymi Obywatelami lukty, że o Statucie Alexandra rożni różne formuią sobie opinie, iedni *Communem consensum* toż samo bydy rozumieią, cò iednostayne wszystkich á wszystkich zezwolenie, żadnego nie excypuiac, drudzy mniemaią, że *Communis consensus* jest tylko sama przez się większa zezwalaiacych liczba; á te o bie opinie są bardzo dalekie od własności sensu Statutu Alexandra, który nie pretenduie koniecznie zawsze wszystkich á wszystkich zezwolenia, bo to jest rad sily Obrad publicznych, Albowiem nie podobna jest, aby zawsze wszyscy á wszyscy na iedno zrodzili się, nie podobna, aby między kilku set osobami w Obradach zasiadaiącemi nie znalazł się, choć ieden, y nay-

97 Zarzuty przeciw nowemu Sposobowi
sprawiedliwŝey decyzyi kontradyku-
iacy.

Senatorowie y Poŝlowie, lubo ŝą
z pomiędzy innych wybrani, iednak
że nie przeŝtaia bydź ludzmi, nie ieden
może z dobrego ŝtać ŝię w czasie złym,
bądźto z ponęty niegodziwego zysku,
bądź z namiętności nie utemperowa-
ney paŝŝyi, z uporu, chciwoŝci, bądź
z przypadku nieŝczęŝcia, choroby, z
utracenia zmyŝlow, lub iakoweykol-
wiek ludzkiey ułomności; á zatym mo-
głby ŝię zawŝŝe znaleŝć takowy, kto-
ryby ieden wŝŝyŝtkim kontradykował,
y nayŝprawiedliwŝŝe decyzye rozry-
wał, ieden Kontradycent, á przez to
ten ieden kaŝilby Seymowe Obrady.
Jeden zły, wŝŝyŝtkich dobrych rady
gubilby, y niŝŝ zły; iednego niegodzi-
wa paŝŝya nad wolą wŝŝyŝtkich do-
brych Obywatelów panowałby, y nie
iaką byłaby tyrannią nad całym wol-
nym Narodem. Ktoż to przyznać mo-
że, aby tak roztropna Rzplta preten-
dowała takowego Prawa, przez kto-
reby wŝŝyŝcy dobrzy Obywatele dla
iedne-

iednego złego niesprawiedliwej kon-
tradykcyi zostawali bez rady, bez ob-
myślenia powszechnego beśnieczeń-
stwa, y na cel wyłtawieni byli nieszczę-
śliwości.

We wszystkich Voluminach *Le-
gum* takowego Prawa nie znaydujemy:
aby koniecznie i jednostrannego czyli ie-
dnomyslnego wszystkich á wszystkich
zez wolenia zawś e pretendowała
Rzeczpospolita, ale tylko powszech-
nego zezwolenia nakw i uie, to iest: bar-
dzo wielu *Zezwalających*. Na przykład
gdy dziewięć Części Sejmujących Sta-
now, na co się zgadza, to ustanowić
zawś e może Rzpła, choć ciał mimo
woli dzieśiątey Części. A takowym
postępkem w naymnieyszym punkcie
nie uwłacza Statutowi Alexandra, bo
w dzieśięciu *Zezwalających* Częściach
formalne zawiera się wszystkich Sta-
now zezwolenie, iako mamy tego ży-
wy wizerunek w Konstytucyi Roku
1674. w te słowa: *Na żądnego Pana po-
zwolić nie mamy, iedno ktoreg i yśny przez
wolne Suffragia zgodnie obrali, Nemine.*

99 *Zarzuty przeciw Nowemu Sposobowi*
Contradicente, Nie swoim prywatnym respektom, ale Dobru powszechnemu wygadza-
jąc. Vol. 5. fol. 20. Z tych słów Ne-
mine contradicente każdy wyrozumieć a,
 że Rzpłta nie dozwala decydować *Plu-*
ralitati, a z następujących: *nie swoim*
prywatnym respektom, ale powszechnemu
Dobru wygadzając widzi, że nie pre-
 tenduje koniecznie wszystkich zawsze
 zezwolenia, kiedy ekskluduje kontra-
 dykcyę z prywatnego respektu pochodzą-
 ce. Co czyniąc nayprzyzwoitsze y
 naydoskonalsze Rzpłta obrała medium
 d. konkludowania Obrad publicznych,
 to jest: *powszechne Senatorow y Posłow*
zezwozenie.

§ XXIII.

ZARZUT DWUDZIESTY TRZECI.

Kiedy powszechne zezwolenie nie
 zawiera w sobie koniecznie
 wszystkich Sejmujących, to ie-
 dnoż jest, co *Pluralitas, alias* większa
 Zezwalających liczba.

Odpowiedź na Zarzut Dwudziestą Trzecią.

Wielka jest dystrykcywa *inter communem consensum & Pluralitatis consensum*, między powyższymi zezwoleniem, a samey przez się liczbą wiekszey zezwoleniem. Powszeczhne zezwolenie na ten czas tylko jest, gdy bardzo wielu Zezwalających w sobie zawiera, a bardzo mało Kontradykujących liczy. *Pluralitatis* zaś *consensus*: gdy jednym lub kilku albo kilkunastą głosami przewyższa większa liczba mnieyszą, na przykład: gdy sto zezwala, a dziewiędziesiąt kontradykuje, co oczywiście każdy widzi; że na ten czas nie masz powszechney zgody, ale owszem powszechne między wotującymi rozterki, toć tedy nie jednoż jest *Communis consensus* co *Pluralitas*, ani też przez to *Communis consensus* traci swoją denominacyą, chociaż nie wszystkich w sobie zawiera Sumujących.

Obóz nie przestaje być y nazywać się Obozem, chociaż z niego kilku

101 Zarzuty przeciw nowemu Sposobowi.

lub kukułastu dezertuie Żołnierzy. Wojsko nie traci swej denominacyi, chociaż z pomiędzy tego niektorzy na pacu legną. Miasto nie przestaje być Miałem, chociaż z niego niektorzy (bywatele na inne przenoszą się miejsca, Klasztor nie przestaje być Klasztorem, chociaż nie jeden Zakonnik z niego wystąpi. Podobnież powszechnie Senatorów y Posłów zezwolenie nie przestaje nazywać się, y aktualnie być dla tego powszechnym, chociaż niektóre z Symulujących (choćby kontradykują, alia: gdyby dla jednego lub kilku *Kontradykujących* tracił swoją denominacyą *Communis consensus*, toby y Oboz nie mógł się nazywać Obozem, dla jednego lub kilku z niego dezertujących. Miasto dla jednego lub kilku z niego wybyłych, nie nazywało by się Miałem, ale raczej większą liczbą Żołnierzy pozostałych, większą liczbą Zakonników, większą liczbą Mieszczan &c. Gdyby *Communis consensus* iednoż było co *Puralitas*, toby żadney dystrynkcyi nie było inter

Plus

z C
Plura
to pr
Plura
kilka
trinit
szaisc
kła d
a na
piątey
Comm
więk
przew
tey m
munia
kazde
Denom
tiori,
Nunti
ze się
ten za
Stano
nie za
mayz
kie m
tnych
ciey,

Pluralitatem & Communitatem, lic: kto to przyznać może pytam się? Kiedy *Pluralitas* może być dla jednego lub kilku przewyższających głosów, *Communitas* zaś bardzo wielkiej przewyższającej liczby pretenduje; na przykład sześciu Części, przeciwko siódmej a na reszcie niechby czterech przeciwko piątej, a ta nie dla tego nazywa się *Communitas seu Communis consensus*, że większą liczbę, ale że bardzo wielką przewyższającą w sobie zawiera, y tey ma is intersvit nomenclatura *Communitatis* niżeli *Pluralitatis*. A do tego każdemu powinno być wiadomo, że *Denominationes semper sumuntur à præstantiori*, przeto *Communis Consiliariorum & Nuntiorum Terrestrium consensus*, nie może się *proprie* nazwać *Pluralitas*, kiedy ten zawsze zupełną zgodę wszystkich Stanów w sobie zawiera, y te sprawuje za medycyą *Neuralistów*. Przez ten nayzbawienniejszy szrzodek, wszystkie materye *Status*, y interesa prywatnych osob nayśnadniey, nayprzyzwoiciey, y naydoskonaley konkludowane być

103 Zarzuty przeciw nowemu Sposobowi
bydź mogą, y Scymy pożądaný sku-
tek odbierać będą zawsze. Takiego
Rzplta od stu lat żądała, *alijs* zregu-
lować dostatecznie powszechnie ze-
zwolenie, y dla wyñalezienia onego
Kommissyą wyznaczała Roku 1689.
w to słowa: *Uważając, że sp. sob conclu-*
dendarum materiarum, & Consiliorum do-
lucnego oirzowania konkluzyi Scymow, tak
w publicznych Rzplty, iako y w przywa-
żnych Wojewodztw, Ziem, Powiatow, y
osób materyach prestantissimum est remediū,
tedy do namowienia tego, naznaczamy z
Senatu y z Izby Posejskiej, Tych wszystkich
Deputatów, &c. którzy z Uniwersytetami
Naszymi wcześniej wyłanami ziaćhawszy
się, modum concludendorum Consiliorum iak
nayskuteczniej nam wią, który na Scymni-
ki w podanych Instrukcyach Naszych pro-
ponować będzie. y od niego da Bog Scym
przyszły zaczniemy. Vol. 4. fol. 605.

§ XXIV.

ZARZUT DWUDZIESTY
CZWARTY.

Nie każda materya bywa traktowana na Seymie Dobrą powszechnemu pożyteczną, zaczym nie na każdą powszechną zgodą następować może, chociaż za medyacyą *Neutralistów*.

Odpowiedź na Zarzut Dwudziesty Czwarty.

Kiedy medyacya zachodzić będzie *Neutralistów* na każdą materyą, to y powszechną zgodą być może na każdą, ale iako różne materye na Seymie traktowane być mogą, tak też różnego rodzaju zgoda. Pożyteczne materye Oyczyźnie powszechną zgodą konkludowane, szkodliwe podług powszechney zgody odrzucone, inniey zaś potrzebne materye potrzebujący dalszego czasu dodeliberacyi
w re-

w recesso puszczane, y na Seymiki przez Uniwersały Woiewodztwom, Ziemiom y Powiatom zarekomendowane będą, nie dla tego, aby tam były decydowane, ale żeby na ułatwienie ich media były podawane, y w Instrukcyce Posłom były zalecone stosując się do powszechney na nie zgody, y na Seymie aby były decydowane nie przez większą liczbę Instrukcyi, ale przez powszechnie zezwolenie, bo gdyby przez większość Instrukcyi decydowały się w recesso pущczone materye, toby jednosh było, co decydować ie zaraz na pierwszym Seymie *per Pluralitatem*, a do tego gdyby *per Pluralitatem Instruktionum* konkludowały się materye *status*, toby między Woiewodztwami, Ziemiami y Powiatami wszczynalyby się kłotnie, rozruchy y domowe wojny boby Woiewodztwa miały sobie za wraze, że przeciwko ich Instrukcyom konkludowane materye, ale najlepiej wszystko podług powszechney konkludować zgody. Y lubo różny z konkluzyi wypadać będzie skutek, przeci-

cież

cięż ten zawsze być może dla powszechnego Dobra pożyteczny. A gdybyśmy powszechney zgody nie zachowywali w konkludowaniu Rad publicznych, tylko szczególnie podług większey liczby decydowali *materias Statūs*, toby y z pożytecznych konkluzyi wszczynaly się rozruchy, y zamieszania w całym Krolestwie; tak iak u nas dawniejszych wieków się działo, kiedy podług większey liczby konkludowały się Seymy, iako to za Władysławą, Miecisławą, Kazimierza &c. kiedy nawet Krolowie z Tronu bywali zpychani *per Pluralitatem*, y za Granice wypędzani, o czym świadczą Kroniki, y Historye. Ba na co dawne dzieie wspominać domowe; zapatrzmy się na świeże zagraniczne, iako to Angielskie, Genuenskie, &c. gdzie domowe kłotnie, y rozterki się coraz bardziej wzmagają, y wszczynają dla decyzyi większey liczby.

§ XXV.

ZARZUT DWUDZIESTY
PIĄTY.

POzwalam, że *Pluralitas* y publi-
cznych wotow szkodliwe często-
kroć sprawuje skutki, ale to nie
tak dzieie się przez formę takowego
konkludowania, iako bardziey przez
złość ludzką. Lecz gdyby sekretne da-
wane były wota, nie rownie byłoby
lepiej. Wenecka Rzplta że *per secreta*
vota wszystko decyduje, że wszystkich
Państw wolnych naylepiej się rządzi,
zaczyn y u nas naylepiej żeby Obrady
publiczne konkludowały się *per se-*
creta vota.

Odpowiedź na Zarzut Dwudziesty
Piąty.

KAżdy w tym wyperswadowany
bydź musi, że *Pluralitas* jest szko-
dliwa powszechnemu Dobru, bo
przez swoje decyzye, rozterki, y emu-
lacye

acye sprawuie, partyą przeciw partyi forsuie, iedne Prawa stinowi, drugie znosi, co dla wolney Rzpltey nie szkodliwego, bo przez to powszechną spokoyność wzniurza, kłotnie, bunty, y domowe rodzi wojny, Państwa do zguby przywodzi, iako uczyniła z Rzymską, Spartańską &c. Rzplą, z z wolności wyzuwa, iako uczyniła ze Szwecyą, Danią, Węgrami, Czechami, &c. Sekty rozmaite krzewi, á prawdziwą wiarę Świętą Katolicką uciemięza y wykorzenia, iako w Anglii, Hollandii, Szwaycaryi, &c. Wszystkie te Państwa były Katolickie, á zapowodem decyzyi *Pluralitatis* apostatowały. Ktorzy utrzymują *Pluralitatem*, naywiększy za sobą argument mają, że wszystkie Rzplte *Pluralitate* się rządzą, więc y my także *Pluralitate* rządzić się powinniśmy. Jezcze ten nie biegły w Polityce, który tylko na Generalną Rządow Państwa zapatruie się formę. Kto chce doskonale Obrad publicznych poznać Zagranicznych formę, y na podobieństwo tej zregu-

lować Naszey Rzpltey Rzady, potrzeba obrocić oko roztropności, na rozmaite ustawy, na exekucye Magistratow, na zwyczaje, y obyczaje Obywatelow, na skłonności y przymioty Narodu, na władzę y sposobności utrzymywania Rządow, á te rozeznawszy daleko od naszych różne, roztropniey sądzić będzie, ieżeli tak iak Zagraniczne Państwa rządzić się możemy. Bo to nie iest doskonałość polityki, ale legować w powszechności tylko obcych Państw Rzady, ale te wszczegulności wyrazić należy. Chciawszy podług tych rządzić się formy, potrzeba by nam y Prawa, y zwyczaje, y obyczaje odmienić, lecz pomiarkuemy, ieżeli to bydź może.

Przytaczamy na przykład Wenecką Rzpltą, że ta *per secreta vota Pluralitate* wszystko decyduje, y najlepiej się rządzi, niech tak będzie, że najlepiej, ale ieżeli Rzplta Polska tak się rządzić może, *per secreta vota* Rady publiczne sprawując? o tym kwestya, spytamy się, ieżeli Nasza Rzplta na ta-

ko-

kowe Prawa, iakie zachowuie Wene-
cya, przystanie? Wenecya żadnemu
Xiążęciu, żadnemu Panu nie pozwala
Nadworney trzymać milicyi, á u Nas
nie tylko Xiążęta, nie tylko Panowie,
ale y Szlachta swych Zołnierzy Na-
dwornych maia, Weneccy Xiążęta,
Panowie dwoma, trzema, á naywię-
cey pięcioma Lokaiami się posługuią,
y więcey do assystencyi nikomu trzy-
mać się nie godzi, á Nasi Panowie Po-
lacy oprócz Haydukow, Paiukow, Pa-
chołkow, Strzelcow, Laufrow, Ko-
zakow, Lokaioy, Kamerdynerow,
Pekoioycow, &c. samych Dworzan
na assystencyą, iedni po kilku, drudzy
po kilkunaśtu, inni po kilkadziesiąt na
Dworach swoich trzymaią. Rzplta
Wenecka dziś wyda Ordynansę, lub
iakowe inne Ukazy, y te zaraz tegoż
dnia cale Państwo exekwuię, czemu?
bo iednego dnia po całym Państwie ro-
zestane bydź mogą, á u Nas ieżeli tak
prédka expedycya bydź może? pytam
się? Wenecka expedycya iedney go-
dziny kilkadziesiąt mil Batem po mo-

III Zarzuty przeciw nowemu Sposobowi

rze ubieży, a u Nas lądean kilka dni na tołożyć potrzeba, choćby rozładzonymi końmi. Wenecya każdego dnia wie o wszystkich obrotach całego Państwa, a u Nas przez cały Miesiąc setney nie ma wiadomości, czemuż? bo tam na Insule, prawie w jednym okręgu cała zawiera się Rzplta, y umyslnie na to uczynione dyspozycye, postanowione Officia, a u Nas rozległość mieysca, y trudność w exekucyi lądem takowey nie dopuścza czynić dyspozycyi.

Może mi kto na to odpowiedzieć: Coż to należą do formy Obrad publicznych Nadworne wóyska? albo liczne Orszaki Dworu? lub innych Nadwornych ludzi? albo Ordynansów prętkie rozstanie, y inne Państwa Weneckiego dyspozycye? &c. Jak że nie należą; od tych ci to skutek formy Rad publicznych zawisł. Gdyby Weneccy Xiążęta, Panowie mieli Nadwornych Żołnierzy, gdyby godziło się tak wielką mnogość ludzi na Dworze swym trzymać, nie i denby w nadzieię tych Obrony sprzeciwił się decyzyi *per secre-*

ta wota wypadły, nie iedenby rokofs p d i o s t przeciw Zwierzchności *Pluralitatis*. Gdyby nie wiedział, że Magistrat wie o wszystkich obrotach całego Państwa, nie czułby w sobie karności takowey, bo miewszy Woyska y Nadwornych ludzi, nie iedenby się ośmielił sprzeciwić woli Magistratu, nie uczyniwszy pretkiew Ordynansow dyspozycy mogłyby się iakowe wzmodz konspiracye; niewiedziawszy co się gdzie dzieie, trudnoby w czesnie przeszkodzić złemu; mogłyby powstać rokofsze, rosterki, &c. a że od tych Wenecya wolna, to bardziey dependuie od wiadomości obrotow y dobrej dyspozycyi w partykularności, nizeli od Generalney formy sprawowania Rządow przez sekretne wota, w Obradach publicznych. Patrzymyż ieżeli u Nas może być takowa łatwość do sprawowania rządow iak w Wenecyi.

Bardzo wielom podobały się sekretne wota, rozumiem, że nie z inney przyczyny, tylko z następujących

opinii. 1^{mo}. Sekretne wota dając, nikomu się nikt nie narazi. 2^{do}. Przez sekretne wota korupcyje y respekta prywatne upadną. 3^{ci}. Podług więkшей sekretnych wotow liczby, sprawiedliwe, y Dobru powszechnemu pożyteczne wypadają będą decyzye.

Zważmyż roztropnie, jeżeli te doskonałości w sobie zawierają sekretne wota. *Ad 1^{um}*. Ja nie rozumiem z jakiey przyczyny narazić się kto może komu publiczne dając wotum w interesie tyjącym się całego Krolestwa, bo w takowey materyi żaden nie powinien mieć względu na żadne osoby, tylko na Dobro publiczne, jeżeli zaś w prywatnym, na przykład iakowey osoby, to y przez sekretne wotum, upewniam, nie skorumpuje sobie niczyiey przyiaźni, owfzem y Przyiaciół sekretne wota podpadną wątpliwości. Ledwo upewnić nie mogę, że sekretne wota większą w sercu sprawują do zawziętości podniętę, niżeli publiczne, częstokroć się trafia, że z samey złey opinii, wielkie się rodzą za-
wzię-

wziętości, y te nie snadno bywają umorzone, a kiedy ieden drugiemu w czym publicznie się sprzeciwi, snadniej za zwyczaj między temi przychodzi do zgody. Nie zdobi to żadnego Narodu, ba nawet żadnego w partykularności Człeka, co innego mówić, a co innego czynić, zaczym do takowych spraw nie życzyłbym dawać zańety przez sekretne wota. Mnie się zdaie, że naysprawiedliwiey przedsta-
 wać na powszechnym starodawnym przyśłowiu: *Clara pecta claros faciunt amicos*. Kto ma iaką do kogo krzywdę, lepiej niechay się o nią publicznie upomni. Alboż to bez wotów sekretnych nie wiedzą kto za kim, kto z kim, kto przeciw komu, nim iefzcze zaydą sekretne wota? *Ad 2dum*. Jakoby przez sekretne wota korrupcyę, y respekta prywatne upadać miały. Ten sentyment cale nie pewny ma fundament. Może skorrumpowany pod obowiązkiem przyięgi brać pieniądze y affektuować, że takie da wotum, o iakie go korrumpuiący obliguie. Jeżeli

115. *Zarzuty przeciw Nowemu Sposobowi*

mi na to kto odpowie, że pieniądze brać może, affektuować o przyśładze może, y przyśładz może, jednak że sekretnie takie da wotum, do iakiego miłość go Oyczyzny y powszechnego Dobra obliźnie. Ja na to odpowiadam: kto bierze na zdradę Dobra publicznego pieniądze, a iestczy się przyśladze a do takowey niegodziwey usługi obowiąznie, ten nie ma miłości Oyczyzny, tylko nie utemperowana prywatnego zysku chciwość, ten baidziey ra sumnieniu przekonany uczynić zadostyć deklaracyi korrumpującemu danej, niżeli poprzeć publiczny interes. *Ad 3tium.* Sekretnie wota pomieszczone, przemienione, y fabrykowane bydź mogą, zaczym y decyzye podług tych kompilowane y fabrykowane wypadłyby nieomylnie. Kto chce przeszkodzić korrupcyom, y prywatnym respektom, kto chce mieć sprawiedliwe y Dobru powszechnemu pożyteczne decyzye, niechay usilnego dokładać starania, aby Prawem byli ustanowieni w Obradach publicznych Ne-

utra-

utralistwie, á upewniam, że daleko do-
 skonańsze y powszechnemu Dobru po-
 żyteczniejszy wypadać będą *Conclufa*,
 Przez tych medwacye, niżeli przez wię-
 kszą liczbę sekretnych wotow. Bo co
 za *media* do czynienia powsze hney
 zgody przez sekretne wota bydź mo-
 ga, kiedy te tylko *mutam scenam actus*
vocis reprezentują, kto, y iaka infor-
 macyą w intereffach publicznych od-
 mierzającego powziąć może, pytam się?
 Przy ustawie zaś *Neutralistow*, y przez
 tych rezolucye każdy intereff staie się
 iasny, á przez szrodki od nich poda-
 ne konkludują się Obrady publiczne
 powszechną w wszystkich Stanow zgodą.

§ XXVI.

ZARZUT DWUDZIESTY SZOSTY.

POzwalam, że mogłaby tym sposo-
 bem powszechna stawać zgoda,
 bo

117 Zarzuty przeciw nowemu Sposobowi

to za zwyczaj przez medyacją Obojętnych Przyjaciół, czyli *Neutralistów*, wszystkie się interesa snadno ułatwia, ale weśmy na uwagę, iakby się długo tym sposobem Sejm agitował, kontadykcyę *in scripto* podając, y na nie relikii pisząc, kategorye rezolwuiąc, media obmyslaiąc, projekta podług tych układając, y trzy razy iedną propozycyą decydując? toby iedna propozycya mało trzy Niedziele zabrała czasu, a Sejm cały mało pół Roku.

Odpowiedź na Zarzut Dwudziesty Szósty.

Niechay tylko każdy rozsądnie zważyć § XII. w Drugiej Części, to snadno wyperśwadowany będzie, że wszelka łatwość w konkludowaniu. Wyrażono tam iest, że zaraz podczas pierwfzey decyzyi *Neutralistom*ie rezolwować będą kathegorye z poprzedzonych wotow wypadłe, toć iuż nato osobnego wyznaczać nie potrzeba

ba czasu, tylko tyle iak zwyczajne wotowanie. Powtore *vota succinēte & cathgoricē* będą wyrażane, Po trzecie racye kontradykcyi *in scripto* będą podawane, repliki będą na nich pisane, á to wszystko bydz może bez zabierańia czasu do Sessyi, więc przez to samo nie wiele czasu zabierze materya do decyzyi. Gdyby takim sposobem konkludowały się Obrady publiczne, iaki Artykułami przepisany będzie da Bog w następującey Części, upewnić rzetelnie mogę, że nierownie prędzey, y z większą przezornością expedyowałyby się materye *Statús* na Seymach, á niżeli *per Pluralitatem*. O teraznieyszey formie Obrad publicznych nie mówię, że tylko czas na próżnych kontrowersyach schodził, ale *de Pluralitate* wystawiam Polityki żywy wizerunek. Nim by Stany przystąpiły *ad Turnū*, wprzodby Partye chciały się poznać, która z nich licznieysza, á dla łatwiejszego porozumienia różne by zawsze proponowane były kwestye, y względem tych odprawiałyby się między Senatorami y

Po-

Postami lukty, wieleby bardzo głosów ~~in~~ *Pluralitate* poprzedziło, a na tych czas by się próżno trawił, y ledwo w kilka dni przystąpiłiby do decyzji, a to z tej przyczyny, że po wypadłej *ex Pluralitate* decyzji, już by się nie godziło kontradykować przeciwko decyzji *Pluralitatis*. Według zaś Nowo obmyślonego sposobu rozdziałając na trzy części wota, y trzy razy na propozycyą wotując, żadna partya nie będzie pretendować takowych kontrowersyi. Z tej nayprzód przyczyny: że żadna partya nie będzie mogła pomiaćkować swoich Adherentów liczby, bo nie będzie wiedzieć iak na kogo wotować przypadnie, czy *in activitate*, czy *in passivitate*, a zatyń nikt nie będzie pretendował na ten koniec luktów, bo żadnego z tad nie będzie odbierał skutku, przed pierwszą decyzją. Powtore na co ma kto luktować przed decyzją, kiedy y po decyzji ieszcze ważne kontradykcyę, lecz na te osobliwszego nie potrzeba czasu, bo na zaiutrz po decyzji *in scripto* będą podawane do

La-

Laski Seymowego Marszałka *in privato* spisane, a te przez *Neutralistów* rozoznane będą, jeżeli dla powszechnego Dobra, y sprawiedliwe mają w sobie racye, na których rozcznanie nie potrzeba więcej czasu nad jedną Sessyą, jeżeli zaś przeciw decyzyi *Neutralistów* zaydzie iakowa kontradykcyja, tedy Marszałek Seymowy wyznaczy Deputatów z przeciwney opinii na spisanie Repliki, która nim wygotowana będzie, inną propozycyą Marszałek Seymowy zaleci *ad decidendum*, y tym czasem *Neutralistowie* naradzą się *in privato*, iakie przed się wziąć mają *media* do uspokojenia kontradykcyi. Co gdy nastąpi, racye kontradykcyi, y repliki na nie *punctatim* przeczytane będą, y podług pomysłonych mediów ułożony projekt będzie przeczytany, a jeżeli ieszcze przeciw temu kto kontradykuje, tedy trzecia, oraz ostatnia caley Seymującey Rzpltey nastąpi decyzya; y ta będzie terminem kontradykcyi, a takowe trzykrotne decydowanie gdy by w naywiększey materyi, więcej nie

za-

zabierze czasu nad trzy dni. Mniejszy zaś wagi materye mogą bydź iednego dnia expedyowane, ba co mówię! na ieden dzień kilka może się expedyować; bo przy takowey formie Obrad publicznych, nie na każdą materiyą *per Turnum* wotować będą, & *per consequens* nie koniecznie zawsze potrzeba dzielić na trzy Części *Vota*, ale tylko na ten czas, kiedy wielkie zachodzą, w iakowey materiyi kontrowersy, a kiedy te nie zachodzą, można bez wyżej namięnionego Wot w poszciu, decydować *simpliciter circa liberum Veto*. Albowiem wiedząc, że gdy przyjdzie *per Turnum* wotować, y na trzech Częściach *Vota* dzielić, każdy Kontradycent obligowany będzie podawać *in scripto* racye kontradykcyi swoiey, zacyim woli tey wcześnie odstąpić, uważając iey słabe fundamēta. Kto zaś na fundamencie powiżecznego Dobra przy Prawie y sprawiedliwości kontradykcie, a do uspokoienia kontradykcyi zobaczy umowione przyzwoite szrodky snadno odstąpi od kontradykcyi. Azatym pod hasłem takowey formy, naybėsieczniejszy, bez przeciągania długiego czasu, Seymy agitować się będą, y Prawa Kardynalne wolności *Libertas sentiendi & Jus vetandi* w nienaruszoney zawsze trwać będą całości.

§ XXVII.

ZARZUT DWUDZIESTY
SIODMY.

GDyby Obrady publiczne konkludowały się *Communi Consiliariorum & Nuntiorum consensu*, a to nie zawsze wszystkich Symulujących zawierało w sobie zgodę, toby kontradykcyja iednego Senatora lub Posła za nic była, *per consequens*, Prawa Kardynalne wolności *Liberta sentiendi*, & *Jus vetandi*, nie miałyby żadney wagi y mocy do przeszkodzenia szkodliwej decyzji.

Odpowiedź na Zarzut Dwudziestym
Siódmym.

DLa iakich przyczyn nie pretenduie Rzplta iednostaynego w wszystkich zezwolenia, *unanimum omnium Consiliariorum & Nuntiorum Terrestrium consensum*, ale tylko *Communem consensum*
i po-

powołanego zezwolenia, widzieliśmy w § XXII. dla tychże samych przyczyn Prawa Kardynalne wolności, *Libertas sentiendi & Jus vetandi* nie wszystkie zawsze utrzymują kontradykcyę. Każdą w tym wyperfwadowany być musi: iż nie jest szkodliwszego dla powszechnego Dobra, iako iednego nie sprawiedliwa kontradykcyja Rady publicznej zrywająca, y niszcząca, nie nieznośniejszego, iako dla iednego prywatnego interessu, y niegodziwego zysku, wszystkim ponosić publiczną szkodę, nie haniebniejszego dla wolnego Narodu, iako dla iednego nieporządnej passyi, wszystkim żyć w nierządzie, y w nayıcięższym potrzeby razie być bez obrony, y z obopolnej pomocy, a przez to samo całe Krolestwo wystawiać na cel wszelkim nieszczęśliwościom. Alboż to takowe kontradykcyę wspomniane Prawa utrzymują? alboż to powszechne szkodliwości y bezprawia które Prawa authoryzuia? śmieie wyznaczyć; iż ani dobroć Boska, ani Prawa

wa ludzkie, nigdy tego dopuścić nie mogą, aby dla iednego niesprawiedliwej kontradykcyi wszyscy ginąć mieli.

Pozwalaia w prawdzie Kardynałne Prawa *Libertas sentiendi & Jus vetandi* iednemu Senatorowi lub Posłowi kontradykować, decyzye y Obrady publiczne tamować; lecz pomiarkuymy w iakim sensie; y dla czego? Oto dla tego, aby każdy miał moc nie dopuścić decyzyi Dobru powszechnemu szkodliwej, oto dla tego, aby Prawa *pro libitu* nie były przemieniane, fałszowane, i maczone, y znoszone, oto dla tego, aby Dostoieństwa y Prerogatywy Stanów Rzpltey zostawały w całości, oto dla tego, aby przez te Prawa utrzymywane było *equilibrium inter Majestatem & Libertatem*, oto dla tego, aby możniejszy nie uciążał słabszego, oto dla tego, aby każdy Senator y Posel na Seymie, a Szlachcic na Seymiku miał głos wolny, wolne domowienie się, co rozumie bydź pożytecznego, a co szkodliwego widzi dla powszechnego Dobra, y żeby w

i 2 tych

125 *Zarzuty przeciw nowemu Sposobowi*
tych przedsięwzięcia żądzać przy-
zwoity odbierał skutek. Tato była ie-
dyna myśl Predecessorów Naszych sta-
nowiących Kardynałe Prawa wolno-
ści, ta intencya, te a nie inne usłowa-
nia dla uszczęśliwienia powszechnego
Dobra.

Patrzmyż teraz rozsądnym roztro-
pności okiem, jeżeli te wszystkie do-
skonałości szrzodki znayduią się w po-
wŹszonym Senatorow y PoŹłow Ziem-
skich zezwoleniu: podług Sposobu No-
woObmyŹłonego zordynowanego. Po-
wŹszecne zezwolenie takowe naywię-
kszą w decydowaniu zachowuie prze-
zornoŹć, bo nie konkluduje *precipitan-*
ter Obrad publicznych, ale *maturo exa-*
mine wszystkie materye *StatŹ* przegła-
da, racye kontradykcyi rozsądza, y nay-
doskonaley rozeznaie kolory pozoru
od rzetelney prawdy, obliuguie kaŹde-
go *Kontradycenta* podawać *in scripto* ra-
cye do Łaski Seymowego Marszałka,
y repliki na nie pisać. Za pierwszą y
drugą decyzją daie kaŹdemu, nawet
jednemu Senatorowi y PoŹłowi tamo-
wać

wać Rady publiczne poty, poki wprzod każda materya *pro & contra* dostatecznie nie będzie objaśniona, poki gruntownie Prawa nie będą przywiedzione y wyexplikowane, poki każdy swych nie przełoży dezyderyow, poki ukrzywdzony nie odbierze satysfakcyi, albo na odebranie tey czas nie będzie determinowany, y sposoby umowione, poki na ułatwienie kontradykcyi przyzwoite szrzodki nie będą podane, y podług tych Projekt *in ordine* Konstytyucyi ułożony, y przeczytany nie będzie. Patrzmyż ieżeli może się nad to doskonalsza Praw Kardynalnych wydawać władza? A gdy to wszystko nastąpi, na ten czas za trzecią decyzją finalne stawa *Conclusum*. Co zważając, czyż podobna, aby na ow czas iednego, lub kilku kontradykcyą utrzymywały Prawa? kiedy tey oczywiście wydawać się będzie niesprawiedliwość. Czemu się takowey kontradykcyi wyda niesprawiedliwość? oto dla tego, że po tak iasných dowodach, y bardzo wielkich remon-

stracyach, bardzo mało za sobą będzie
liczyć popleczeniów, a kiedy bardzo
mało tę popierać będą, tedy musi być
przeciw powszechney zgodzie, a kie-
dy przeciw powszechney zgodzie, to
już musi być szkodliwa powszechnemu
Dobru, a kiedy szkodliwa, toć musi
być niesprawiedliwa, a kiedy niespra-
wiedliwa, toć musi być przeciwko
Prawom Kardynalnym wolności, bo
te Prawa idą tylko na uszczęśliwie-
nie powszechnego Dobra postanowio-
ne, a nie na niszczenie Rad publi-
cznych.

Niesprawiedliwe kontradycye u-
siuią niszczyć Rady publiczne, to tym
samym Prawa Kardynalne nie utrzy-
mują ich, ale owszem potępiają. Ka-
żdy zaś w tym wyperśwadowany być
może, że to jest kontradycya gdy bę-
dzie sprawiedliwa, wielu za sobą po-
ciągnie, niesprawiedliwa zaś sama się
zostanie, zaczym przeciwko takowey
może zawsze stać *Conclusum* bez ża-
dnego uszczerbku Praw Kardynalnych.

KON-

KONKLUZYA

CZESCI III.

MAsz tu przed oczyma Nayiaśnieysza Rzeczpospolita źwierciadło prawdy dla rozeznania doskonałości szkodkow, do konkludowania Rad publicznych, Zarzuty, y Odpowiedzi względem Sposobu Nowo Obrmyślonego. Widzisz w tych trzy Sposoby w generalności naypryncypalniefze do decydowania *materias Statūs: Unanimitatem, Pluralitatem & Communitatem.* Ze *Unanimitas* pretenduje zawfze wfzytkich á wfzytkich, bez żadney excepcyi zezwolenia do konkludowania Rad publicznych, dla tego te zachowując, nie zna skuteczności Seymow; mamy tego iuż od kilku dziefiat lat niefzczesliwą praktykę, kiedy iednego kontradykcya była iniftrumementem niszczenia całego Seymu.

Ze *Pluralitas* iednym, lub kilku, ba chociaź kilkunafto głosami przewyż-

fajac, ma moc decydowania *materias* *Statûs*, dla tego częstokroć przez tę władzę, niepomyślne skutki sprawować zwykła; czytamy tego rzetelne dowody w Kronikach y Historyach, że dla decyzyi więkſzey liczby wſzczynaty ſie Bunt y Rebellie, nawet *Minnreuni* *as* wzięto ſwoje ſily *contra* *Pluralitatem*, Krolow deironizowała, y za Granicę z Państwa wypędzała, iako to: Włodyſławow, Miecławow &c. nie wſpominać o Krolach Angielskich, jednego tylko namieniam Karola I. z Domu Stuartow, który przez decyzyę więkſzey liczby Parlamentu na śmierć ſkazany Roku 1649. y na Rynku ſięty dnia 9 Lutego wieku ſwego 48. Nie wymieniam Wolnych Państw zguby; iako to: Rzymskiey, Spartańskiey, Duńskiey, Czeſkiey &c. Rzeczypoſpolitych, że tych wolności pozbawiła *Pluralitas*, nawet dla Religii S. naywiękſzym niebeſpieczeńſtwem, kiedy Katolickie Państwa w Luterskie, Kalwińſkie &c. zamienia błędy, a prawdziwą Wiarę ruguje, y wykorzenia,

iako

jako uczyniła w Anglii, Danii, Szwecyi, Szwaycaryi &c. iednym słowem rozmaitego rodzaju sprawuie nieszcześliwości.

Ze *Communitas* powszechna Senatorow y Posłow zezwolenie rekwiruie dziewięciu Części Zezwalaiaących, á chociażby sześciu przeciwko siedmuy do konkludowania Rad publicznych, snadno *materias Statús* decydować może, y przez swe *Conclusa* żadnych nie sprawuie kłotni, y rozterkow, á według Ordynacyi Spółobu Nowo Obmyślonego z naywiększą przezornością, okoliczności y konsekwencyerozumie, á nayroztropniej *materias Statús* decyduje, Prawa Kardynalne wolności utrzymuie, wszelkie Prerogatywy y Dostoieństwa kazdego Stanu w całości zachowuie, Moźnieyszym nad Uboższemi gorować nie dozwała. Stałszym pomocy subministruie dla utrzymania równości, która jest Duszą powszechnego Dobra, ukrzwudzonym sprawiedliwą obmyśla satysfakcyą. á bezdrożney licencyi wyuzdane passya

1. *Skłania* Do uczynienia powszechniey zgody między *Zezwalającemi* y *Kontradykującemi* nayprzychylniejsze mediał bmyśla, y podług tych układa do Konfitytucyi Projekta, y przez trzecią oraz finalną decyzją podług wszystkich Stanow zgody y umowy naysprawiedliwiej stanowi *Conclusa* całemu Królestwu pożyteczne, y każdemu przyiazne. Z tąd to poznawać możemy; Na co niemal wszyscy pozwalaia, nie podobna jest, aby sie to wszystkim nie podobalo, a kiedy ci niemal wszyscy postanowie żadaia, nie podobna jest, aby *Kontradycentow* kilku przy swym uporze obstawali, wiedząc dobrze, że po trzeciej decyzji nie warte ich kontradykcyę, a zatym odstępować ich będą podczas trzeciej decyzji, y dla tego konkludowane będą materye *Status nemine contradicente*, nie swoim prywatnym respektom, ale Dobru powszechnemu wygadzaiać.

Decyduyże więc teraz Nayiaśnieysza Rzplta nayrozsądnieyszym naywyższej władzy Twey wyrokiem, który lepszy sposób do konkludowa-

nia Rad publicznych Przypatrz się
wszystkim ich środkom, co które w
sobie zawierają, co sprawują, cze o
rekwirują, a przyznasz, że do roze-
znania wszelakich Konjunktur, y oko-
liczności w każdej materyi nic prze-
zorniejszego, do okryślenia Praw Kar-
dynalnych, aby *licentia* nie były za-
żywane nic skuteczniejszego, do
czynienia powszechney zgody między
Zezwalającemi y Kontradykującemi, nic
skuteczniejszego, do zregulowania
Rządu całego Państwa nic porządniej-
szego, dla utrzymania Praw równo-
ści każdego Stanu, Swobod, y Prero-
gatyw wolności nic bezpieczniejszego,
a dla uszczęśliwienia powszechnego.
Dobra nie pożądaniejszego, iako *Spesib*
*Novo Obmyślonę konkludowania Obrad pu-
blicznych*, według medyacyi *Neutralistów*
zregulowany.

Prawda jest; że y bez ustawy *Neu-
tralistów* mógł by się konkludować nie-
które materje *Statūs*, gdyby Rzecz-
cztery pryncypalniejsze Prawem usta-
nowila punkta, o których się w Pra-
wicy

433 *Zarzuty przeciw nowemu Sposobowi*

wiżey nanmieniło Części, á pryncypalnie w Drugiey § XII. Sposobu Nowo Obmyślonego. 1^{mo}. Aby nikomu nie godziło się przez zanieśiony Manifest, lub jakimkolwiek sposobem zrywać całego Seymon. 2^{do}. Aby kontradykcyi *in scripto* były podawane do Łaski Seymonowego Marszałka, y repliki na nie aby były pisane, y media na ułatwienie kontradykcyi były podawane, y podług tych Projektu *in ordine* Konstytucyi były układane. 3^{to}. Aby materye przeciw którym zachodzą kontradykcyje trzy razy były decydowane. 4^{to}. Aby trzecia decyzya była Terminē wszelkim kontradykcyom, y wszelkie *Conclusa Communi consensu* były stanowione; na przykład przez dziewięć Części *Zezwalających* zgodę. Był by takowy sposób dość dobry, ale że bez ustawy *Neutralistów* byłaby to rzecz nierównie trudniejsza do exekucyi, zaczym bardziey bym życzył tych usfancwić, niżeli ich zaniedbać, ile że kto tylko dostatecznie zważy tych ustawę, przyznać niezawodnie może.

że iest żrzdłem wszelakich doskona-
łości, albowiem cokolwiek widzieć
możemy dobrego w Sposobie Nowo
Obmyślonym, to wszystko przez usta-
wę *Neutralistow* dzieie się, a iako wszyst-
kich Mędrcoz zdanie iest: *Virtus in
medio posita*, tak ten sposob ponieważ
iest poszrzednictwem *inter Unanimia-
tem & Pluralitatem*, a *Neutralistowie
inter Affirmantes & Negantes* przeto ta-
kowe żrzdodki są naykuteczniejszye do
konkludowania Obrad publicznych.
*Præstantissimum remedium concludendorum
publicorum Consiliorum, & materiæ in
omni re ordinatarum.*

ANIMADWERSYA

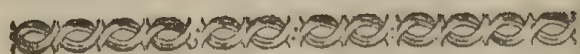
Dla

CZYTELNIKA.

BĄDŹ w tym naymilszy Czytelniku
wyperśwadowany, że nie masz
doskonalszego sposobu do kon-
kludowania Rad publicznych nad po-
wzeczne Senatorow y Posłow zezwolenie,
a do czynienia między Zezwalaiącemi y
Kon-

Kontradykuiącemi powszechney zgody nie skuteczniejszego nad ustawę *Neutralistów*, na tych dwu naturalnie potrzebnych doskonałości szrzedkach ustanowiony y zreżulowany *Sposób Nowo Obmystony konkludowania Obrad publicznych*, ieżeli ten zdaie Ci się do ekucyi trudny; zważ; iż: *Unanimis Consensus* daleko trudniejszy, a przecie przezeń wiele doszło Seymow, dalekoż snadniey mogą dochodzić *Communi consensu*. Jeżeli Ci kto ganić będzie *Communem consensum*, odpowiedź krótkiemi słowy: *N gdy lepiej Rzplta nie rzędziła się, ani kwitnęła w większe pomysłności, iako po Ustawie Statutu Alexandra, za Zygmunta I. Zygmunta Augusta, Stefana Batorego, y innych Krolow, kiedy formalną w konkludowaniu Rid publicznych zachowywano zgodę powszechną. Choć na ow czas circa Jus vetandi niektóre zrywane bywały Seymy, dalekoż bardziej teraz snadniejszy y pomysłniejszy odbierać będą skutek przy medycyi Neutralistów. Jeżeli Ci kto simplicem Pluralitate zachwalać będzie, odpowiedz: że ta wszelkich rozterkow y*

domowey wojny jest plodem. Możesz tę prawdę widzieć w Odpowiedziach wyrażonych, a jeżeli temu wierzyć nie chcesz; przypomnij sobie Historye Polskie, Duńskie, Szwedzkie, Angielskie &c. zobaczysz tam iakowe *Pluralitas* sprawowała skutki, ktorých ia dla krotkości czasu (abym Czytelnika nie zatrudniał) nie wyrażam; bo te mądrym dosyć jest namienić. Możesz ztąd mianować skutki *Pluralitatis*, kiedy dla iedney przewyższającej kreski w Parlamencie Angielskim Wiara S. Katolicka poniżona około Roku 1560 a potym powoli cale wyrugowana; Jeżelić tedy na Religiją *Pluralitas* nie ma względu, a coż mówić o innych materyach *Status*? Na ostatek czyń co ci się podoba, a patrz końca, y od tego na krok nie odstępuy, co Ci Bog do serca dyktuje, co zdrowy rozum pokazuje, co miłość Dobra powszechnego radzi, owszem aby te zbawienne chęci pożądany otrzymały skutek; wszelkiego dokładay starania y uśmiewania, *Omnes conatus & studia saluberrimum est offerre pro Patria.*



ZA POZWOLENIEM
ZWIERZCHNOSCI.



RE.

REGISTR

Materyi Części Trzeciej.

Zarzuty y Odpowiedzi względem Spó-
sobu Nowo Obmyślonego w sobie
zawierającego.

- § I. Podział na trzy Części wotów albo wo-
tujących in Indifferentes, Affirmantes &
Contradicentes, Spóśob jest bardzo tru-
dny do konkludowania bra, ubl czynych,
á tym bardzey ki dy będąc Artykula-
mi przepisany &c. pag. 2.
- § II. Wprowadzić Neutralistów w Obrady
publiczne rzecz jest nowa nigdy niepra-
ktykowana, każda nowość jest s k alwa,
takowey Rzpłta strzedz się powinna &c.
Ta nowość uolność w wotowaniu znosi,
&c. - - - pag. 12.
- § III. Żadna Rzpłta nie dzieli się na trzy
Części, ale tylko na dwie in Affirmantes
& Contradicentes, de Indifferentibus
nikt nie słyszał &c. - - - pag. 24
- § IV. Wszak w demu pozostali Obywatele nie
wchodzą sami w decyzywne Obrady, więc
trzecią Częścią Se mutique Rzpłcey na-
zywać się nie powinni &c. - - - pag. 30
- § V. Gdyby ustanowienie Neutralistów było
practantissimum remedium &c. tacy 10-
k - - - Jano-

stanowienie tych rzecz była nayprzy-
zwoitsza, ale nie podobna, aby Neutrali-
stowie nie sprawowali iakowego zamie-
szania w Obradach publicznych &c.

pag. 37

§ VI. Chociażby per Turnum wstawiali Se-
natorowie y Postowie, y tych distinctim
vota byty pisane, iednakowoż mogłoby
bydź zamieszanie, gdyby się Neutralisto-
wie znajdowali między Zezwalającemi
y Kontradykującemi &c. pag. 40

§ VII. Świat stoi blisko 7000. lat, a przecież
przez cały trakt wiekow różne Państwa
nie zażywali do Obrad publicznych Neu-
tralistów, znać widziały, że Ci nie po-
żyteczni &c. pag. 45

§ VIII. Choćby Neutralistowie Prawem
byli postanowieni w Obradach publicznych
iednakby Ci nie przystępowali do wię-
kszej Części decydujących, alby kżdy do
tej się partyi wiązał, do kto. eby go
własna wiodła ochota &c. pag. 51

§ IX. Mogą wszystkie racye bydź pro & con-
tra explikowane, mogą bydź obmyślane
y podawane przyzwoite szrzodki do po-
wstanie zgody bez Neutralistów, za-
czym tych ustanowiać nie potrzeba &c.

pag. 59

§ X. Chociażby Neutralistowie byli postano-
wieni w Obradach publicznych, iednak
by Ci byli zawsze interessowani do de-
cy-

czyż, bo to nie o partykularny idzie in-
teress decydować materias Status pag. 62

S XI. Ukrywaia się zawsze pod płaszczykiem
publicznego Dobra interessa prywatne y
te powszechną rozrywaia iedność, za-
czym chociażby Neutralisi wie nabyba-
wiennieysze podawali serzadki, i jednakby
powszechna zgoda nie następowała u kon-
kludowaniu Obrad publicznych. pag. 64

S XII. Może postanowić Rzplta takowe Pra-
wo: aby za pierwszą lub drugą d. czyną
nie godziło się w czeć kontradyktuac &c.
toby przez to samo założony był termin
kontradykcyoni, choćby Neutralistowie
nie byli postanowieni &c. pag. 65

S XIII. Jest to niezawodna prawda, iż czyn
mniey in activitate Posłów, tym nas kor-
rupowanie tych mnieyszego potrzeba ex-
pensu &c. zaczym przy ustawie Neutra-
listow bardziyby gorowały korupcyje &c
pag. 67

S XIV. Ja mając doświadczonę w wierno-
ści Przyjaciela, dufam mu moge, że nie
inne da votum, tylko tokow: o iakiego
proszę, on mnie deklaruie &c. więc mo-
gę ui dzi.ć, iakie kto da votum, a za-
tym skorrumpować moge. pag. 69

S XV. Zmiarkowawszy Seriem Posłów, że
każdy ieden prz d dwoma Indifferens,
alias in passivitate, widzę ktorzy stoia in
activitate &c. zaczym pomiarkowawszy

vota wiem, kogo mam sobie korrumbo-
wat &c. pag. 71

§ XVI. Vota na Tabelli się odznaczają, bo
tam wolno je jak chcąc ułożyć, ale per
Turum wotu ac Replia inaczejby pisa-
ła &c. imo. Wolność Posłowi odeymnie
się przez mutacye. 240. Subjekcyja dla
Posła, że musiałaby na czyjkolwiek stro-
nę bydzi in passivitate. 310. Suppozy-
cyi na tego, iakoby był przekupiony na
kim mutacye &c. więc z tych przyznan-
mutacye w wotowaniu czynione bydzi nie
mogą. pag. 79

§ XVII. Wali każdy wotował in activitate,
nikt nie chce bydzi in passivitate &c. 83

§ XVIII. Czyż podoba aby Senat w osobney
a Rycerstwo w sobie wotując Izbie mo-
gli się zgodzić n. jedno, y jedno z wszyst-
kich wotów wyhad'ować onch. sum. &c. 86

§ XIX. Skombinowawszy Senatorow y Po-
słów wota wypadac z nich będą konkluzye
według większey liczby &c. pag. 89

§ XX. Wypraczywszy y Kontradycentow liczbę
ni przykład: dziesiątą Część, może
mieć partia iakawa tyle Przyjaciół, ile
ich patr. ba do zerwania Seymu, zaczym
Seymy zrywane będą &c. pag. 92

§ XXI. Na co ustanowić Neutralistów, ka-
żdy omywicie widzi, że na każdym Sey-
mie jedni są sprzymiały y Dworowi, dru-
dzy temu przeciwni w zdaniu, a trzeci
też.

też są, co ani do tey, ani do tey przywią-
zani partyi, są całę obywatni &c. pag. 93

§ XXII. Ch. ac Obrady publiczne stanowić po-
dług Statutu Alexandra Communi con-
sensu, toby y za trz ciał decyzya stawiać nie
mogła Conclusum, przeciw któremu by
zachodziła kontradycya, bo Commu-
nis consensus, iści to wszystkich a ws-
tych ze wolenie pag. 95

§ XXIII. Ki dyp wszechne z wolenie nie za-
wiera w sobie k niecznie wszystkich sey-
mujących, to jednoz iści, co Pluralitas,
aliàs większa z zwołujących liczba &c,
pag. 91

§ XXIV. Niektór materia bywa na Seymie
traktowana Dobru public nemu pożyte-
czna, ale nie na każdą powszechną
zgoda następować może, chociaż za me-
dyacją Neurol tow. pag. 104

§ XXV. Porucza że Pluralitas publicznych
wotów jakod że częstokroć sprawnie sku-
zki &c. I. co gdyby sekretne dawane wo-
ta, ni równie byłoby lepszy. Wen ka.
Re ka, że per secreta vota wszystkie de-
cyduie, ze wszystkich Państw najlepiej
się rządzi, zaczyn. &c. pag. 107

§ XXVI. Pozwalam że mogły by tymś osobem
poufacznie stawiać zgoda, bo za zwyczaj
przez m dyccya Neutralistów wszystkie
się inter-ssy uławać, ale wżmyna uwa,
ge, iakby się długo tym się osobem Seym
ag. zował &c. pag. 116

§ XXVII. Gdyby Obrady publiczne konkludowały się Communium Consiliariorum & Nuntiorum Terrestrium consensu, a to nie zawsze wszystkich sejmujących zawierało w sobie zgodę, toły kontradykcyja jednego senatora lub iestło nie by warta, per consequens: Prawa Kardynału. wolności Libertas sentiendi & Jus utandi nie miał by żadney wagi y mocy do przeszkodz niu szkodliwej decyzyi. pag. 122

Konkluzya Części III. pag. 128

Animadwersya dla Czytelnika pag. 134



BIBLIOTHECA
UNIVERSITATIS
CRACOVENSIS

